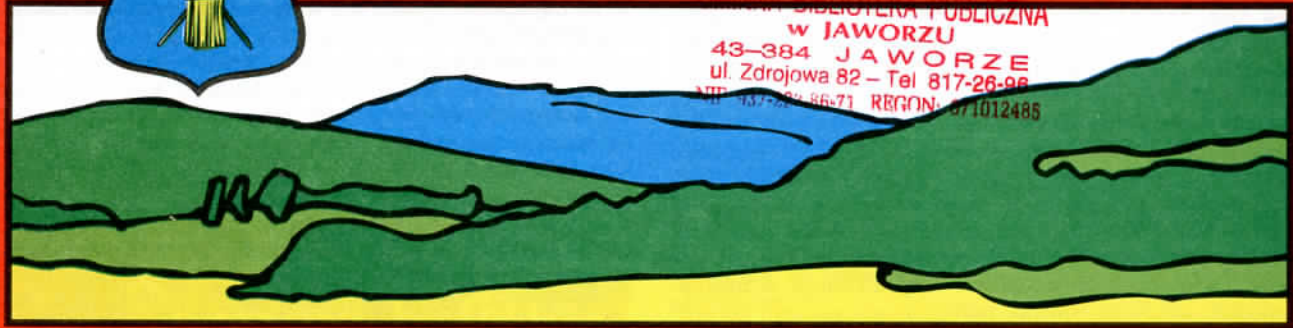




ECHO JAWORZA

GAZETA PUBLICZNA
w JAWORZU
43-384 JAWORZE
ul. Zdrojowa 82 - Tel 817-26-98
NIP 437-82-86-71 REGON 071012485



GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE

MIESIĘCZNIK ★ Rok VIII ★ Nr 90 ★ lipiec '99 ★ 1,00 zł ★ Nakład 550 egz. ★ ISSN 1234-6853

Powrót do Jaworza

– Piotr Michalik –

Jakże Cię nie kochać
ma ziemi kochana,
kiedy od kołyski
wiodłem tutaj życie,
– biegając po rosie
niejednego ranka
witając przyrodę
w szalonym zachwycie.
Te górskie potoki
jak mieniące wstążki
szemrały zabawnie,
gdym swe pierwsze kroki
dziecinnie w nie stawiał
i taką kąpielą,
choć na przekór zdrowiu
niepojętą radość
sobie ciągle sprawiał.
A kiedy dorosłem
życie mi kazało opuścić Jaworzę
i odejść gdzie indziej,
na inną ziemię
z rodziną mą całą.
Ale jako ryba
pozbawiona wody
 tęskniłem do Jaworza,
do jego urody.
Z pomocą Bożą
do domu wróciłem.
Tutaj do domu,
jakoby do matki,
gdzie młode lata
wśród swoich spędziłem
wśród których wzrastają
dzisiaj moje dziatki.
Znów mogę zasypiać
z kołysanką sosen,
które konarami chcą uszczknąć nieba
i żyć tak w pokoju,
nie licząc swych wiosen.
– Tobą się sycić
jako skibą chleba.
Chcę Ciebie wywyższyć
w prostych moich wierszach.
Jesteś mi jak miłość
przeczysta – najszczęsza.

J

A

W

O

R

Z

E



Fragment Nałęża – romantycznego zakątka Jaworza

DZIŚ W NUMERZE M.IN. STR.

Sprawozdanie z ósmej sesji Rady Gminy w Jaworzu	2,3
Uchwały Rady Gminy Jaworzę	3,4
Wystąpienie Przew. Rady Gminy	4
Fragmenty Statutu Gminy i Regulaminu Rady Gminy Jaworzę	4
Sprawozdanie z pracy Zarządu	4,5
Ostatni dzwonek (ze szkol. podwórka)	5
Korowód przedszkolaków (ekologia)	6
"Moja miejscowość, moja Ojczyzna"	6
Jubileusz społeczników	6
Franciszek K. Szpok – pedagog, dziennikarz	6,7
Jaworzańscy emeryci (Listy do Red.)	7
Pomoc społeczna w świetle prawa	8
Puchar Beskidów – (relacja, wyniki)	9,10
Co widać i słychać w galerii "Pod Groniem"	10,11
"Jak w downych czasach się lyczono"	11,12
Spojrzenie na naszą przeszłość	12
Konkurs poetycki	12
Zakwaterowanie w turystyce wiejskiej (cd. agroturystyki)	13
Będzie las i będzie człowiek	13,14
Ogłoszenia rozmaite (sprawy rolnicze).....	14,15
Prawnik radzi (pozbawienie prawa do spadku)	15
Sylwetka Wicestarosty Bielskiego Antoniego Rycaka	15,16



Sprawozdanie z VIII sesji Rady Gminy w Jaworzu

Po prawie dwumiesięcznej przerwie, dnia 29 czerwca br. odbyła się kolejna ósma już sesja Rady Gminy w Jaworzu. Tradycyjnie wszystkich gości i radnych powitał przewodniczący RG mgr **Andrzej Pilch** oraz stwierdził prawomocność sesji. W zaledwie do materiałów sesyjnych każdy radny otrzymał regulamin wylaniania kandydatów do "LAURU SREBRNEJ CIESZYŃSIANKI", opinię prawnika UG w Jaworzu dotyczącą zawieszenia w pracy Komisji Rewizyjnej radnego **Jerzego Pysza** oraz duży plik wiadomości związanych m.in. z prawidłowym obiegiem dokumentacji w obrębie Rady Gminy i Urzędu Gminy. W następnym punkcie zajęto się sprawą przyjęcia odczytanego porządku obrad na dzień 29 czerwca br. Radny **Jan Kliš** w imieniu czterech radnych (**Lucjan Socha, Jerzy Pysz, Piotr Suchy, Jerzy Sikora**) oraz w swoim własnym złożył wniosek, aby punkt szósty dotyczący spraw organizacyjnych Rady Gminy w Jaworzu utajnić i przenieść go na koniec sesji, co jest zgodne z §13, pkt 2 Regulaminu RG w Jaworzu. Sprawa ta wzbudziła wiele kontrowersji i pytań. W rezultacie jednak wniosek przegłosowano w następujących proporcjach: 7 – za, 6 – przeciw i 4 – wstrzymujących się przy 17 radnych obecnych na sali. Wójt mgr **Czesław Wierzbicki** zdał sprawozdanie z pracy Zarządu za okres między sesjami do dnia 22 czerwca br. i tak poinformował m.in. że odbyło się pierwsze spotkanie nowo powołanej Rady Budowy Kanalizacji. UG wysłał 30 aneksów do umów z roku 1997 w sprawie przykanalików dla mieszkańców. Dalsze aneksy mają zostać wysłane do zainteresowanych w najbliższym czasie. Obecnie podłączono do już funkcjonującej części kanalizacji m.in. OWR "Jawor" oraz GS Jasienica, jako jednych z największych producentów nieczystości na terenie Jaworza. Wójt ponadto nadmieniał, że ustalone zostały stawki odprowadzania nieczystości w wysokości:

2,50 zł/m³ – jednostki indywidualne

3,50 zł/m³ – jednostki zbiorowe.

Nadal także są prowadzone rozmowy z firmą AQUA na temat odsprzedaży oczyszczalni użytkowanej przez UG. Wójt poinformował także o możliwości dalszych podłączeń odbiorców indywidualnych i zbiorowych do już funkcjonującej części kanalizacji. Warunkiem zasadniczym jest uiszczenie na konto UG w Jaworzu kwoty określonej w warunkach związanych z przykanalikami. W związku z brakiem dodatkowych zapytań ze strony radnych i gości przew. RG przeszedł do kolejnego punktu obrad, a mianowicie podjęcia uchwał w sprawach:

1. Zasady przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze.

Sprawę przybliżył Wójt i przew. Komisji Zdrowia radny **Jan Wawrzyczek**. Cz. **Wierzbicki** ogłosił, że członkowie Zarządu Gminy wydali w powyższej sprawie pozytywną opinię ze względu na niskie koszty z tym związane. Opinię tę podzielił **J. Wawrzyczek**, nadmienając dodatkowo, iż podobną decyzję wydano w RG Jasienica.

Uchwałę przegłosowano jednogłośnie: 17 – za.

2. Zasady wynagradzania pracowników w jednostkach organizacyjnych Gminy Jaworze.

Wprowadzenia do tematu dokonała sekretarz mgr **Irmgarda Gryczka**. Wynagrodzenie w/w osób będzie odbywało się na zasadzie przydzielania i gromadzenia punktów, na podstawie których będą naliczane pensje. Każdy punkt posiadał będzie pewną wartość pieniężną.

Uchwałę przyjęto bez uwag: 17 – za.

3. Ustalenie miejsc targowych w gminie.

Wójt stwierdził, że musi nastąpić doprecyzowanie już funkcjonującego zarządzenia o pobieraniu opłat targowych ze względu na obowiązujące przepisy i odpowiedź w tej kwestii, którą otrzymał Zarząd z Sądu Najwyższego. Nikt z radnych nie wniósł uwag, a jedynie radny **J. Sikora** prosił o wyjaśnienie, jak się do tego faktu ma korzystanie z terenu w Centrum Jaworza przez handlujące tam osoby. Odpowiedzi udzieliła **Elżbieta Matuszek** – przedstawicielka GS Jasienica, która poinformowała, iż w/w mają podpisane umowy zarówno z GS w Jasienicy umożliwiające korzystanie z ich gruntu na handel, jak i mają opłacone składki w Urzędzie Skarbowym w Bielsku-Białej. Tak więc wszystko mieści się w literze prawa.

Głosowano jednomyślnie: 17 – za.

4. Ustalenie stałej opłaty za świadczenia w samorządowych

przedszkolach publicznych.

Sekretarz **I. Gryczka** użyła jako zasadniczego argumentu porównania sytuacji w innych gminach ościennych. Opłaty te są najczęściej wyższe niż w Jaworzu. Radny **Janusz Krzyszczyński** zadał pytanie: – Jak się ma ta sprawa jeśli chodzi o rodziny wielodzietne? W odpowiedzi wszyscy dowiedzieliśmy się, że przepisy stanowią, iż należy uiszczać opłaty za każde dziecko, ale w praktyce nie jest to najczęściej egzekwowane ze względu na ciężką sytuację materialną rodzin wielodzietnych.

Głosowanie: 17 – za.

5. Likwidacja GOKiR w Jaworzu.

Historię powstania, zmian w czasie funkcjonowania i potrzeby likwidacji GOKiR przedstawiła **I. Gryczka**. Fakty najistotniejsze to:

- * powołanie na urząd pełniącego obowiązki kierownika GOKiR mgr **Rudolfa Galocza** równoległe z zastępcą Wójta oraz obecnie radnym III kadencji UG w Jaworzu, w miejsce byłego dyrektora GOKiR **T. Zendera**,
- * tym samym RIO wykazał sprzeczność z obowiązującymi przepisami prawnymi, które stanowią, iż członek Zarządu i radny w jednej osobie nie powinien pełnić tego typu funkcji,
- * w miejsce zlikwidowanego GOKiR ma zostać powołany referat ze stanowiskiem inspektora ds. Kultury, Sportu, Rekreacji i Promocji Gminy Jaworze przy UG w Jaworzu
- * pełna likwidacja miałyby się zakończyć w czerwcu 2000 r. (12 m-cy).

Na zapytania radnych odpowiadał także wójt **Czesław Wierzbicki**. Opinię popierającą likwidację wyrazili także:

- przew. Komisji Edukacji mgr **Maria Kawik**,
- radny **Jerzy Bisok** jako przedstawiciel TMJ,
- sama Komisja Sportu, Rekreacji..., w osobie radnego **Ryszarda Klimy**, który odczytał oświadczenie (wniosek) z dnia 23 czerwca br. sporządzone na posiedzeniu w/w komisji przy akceptacji wszystkich jej członków.

6. Projekt przekazania nieodpłatnie nieruchomości gruntowej położonej w Jaworzu Górnym przy ul. Zacisnej po byłym SKR, Kółku Rolniczemu w Jaworzu (z przeznaczeniem na działalność statutową). **Rolniczym**

Był to najbardziej niewralgiczny punkt ósmej sesji RG w Jaworzu. Projekt uchwały i genezę zagadnienia związane go z majątkiem KR w Jaworzu przybliżył w zarysie przew. Zarządu Cz. **Wierzbicki**. Szczegółowo natomiast do tego tematu odniósł się były prezes KR w Jaworzu **Jan Małysz**, który część życia poświęcił rozwojowi tej instytucji, jeszcze w poprzedzającej ją formie SKR wraz z innymi jej członkami. Wykład **J. Małysza** był bardzo ciekawy i w przeciągu około 10 minut każdy nie zaznajomiony z problematyką KR mógł posiąść minimum wiedzy na jej temat w celu wydania obiektywnego werdyktu. Radny **J. Krzyszczyński** poprosił o odczytanie opinii prawnika w tej kwestii. Polemikę rozpoczął radny **J. Pysz** zadając pytanie o zasadność decyzji, którą ma przegłosować Rada Gminy. Ponadto starał się udowodnić i wykazać, że działania KR w Jaworzu są niezgodne ze statutem. Przew. RG i zarazem członek Zarządu KR w Jaworzu mgr **A. Pilch** wykazał **J. Pyszowi** brak dostatecznego merytorycznego przygotowania na powyższy temat, gdyż pkt 9 statutu KR w Jaworzu precyzuje, iż w/w może prowadzić wszelką działalność, jeśli przynosi mu ona zamierzone zyski.

Udział w dyskusji wzięli ponadto:

- z-ca wójta **R. Galocz**, który zwrócił się z prośbą o doprecyzowanie stanowiska KR w Jaworzu przez osobę obecnego prezesa KR **Józefa Miklera**. Taka odpowiedź została udzielona wraz z oficjalną prośbą do RG, aby nie odbierać rolnikom tego, co sami zbudowali własnymi rękoma. Radny **R. Galocz** zwrócił także uwagę na aspekt finansowy tego zagadnienia, czyli rachunek zysków i strat, jakie UG może ponieść z tytułu oddania w formie darowizny 23 akrów dla KR w Jaworzu,
- radny **Jerzy E. Kukla** stwierdził, że powinniśmy pomimo wszystkich za i przeciw oddać "chłopom" to, co im się należy,
- prezes TMJ **J. Kukla** również opowiedział się w podobnym klimacie, będąc zdania, aby owe 23 ary oddać KR w Jaworzu.

Głosy radnych rozłożyły się następująco: 9 – za,

8 – wstrzymujących się.

7. Zmiany w budżecie.

Temat przybliżyła skarbnik **Emma Penkala**. Zmiany te dotyczyły m.in. przeniesień w rubrykach dot. dochodów i wydatków, które nie wpłynęły w szczególny sposób na zmiany

1 akter = 40 arów i 47 m²



w przewidywanym na ten rok budżecie. Przew. Komisji Budżetowej **Ryszard Klima** przedstawił przychylną opinię wypracowaną w obrębie w/w komisji w powyższej sprawie.

Radni głosowali zgodnie: 17 - za.

8. Zmiany treści uchwały RG w Jaworzu nr V/37/99 z dnia 27 lutego br. w sprawie sprzedaży nieruchomości przy ulicy Cisowej. Wójt zaproponował zmianę treści w/w uchwały i rozszerzenia formuły sprzedaży o możliwość dzierżawy (dodatkowo).

Radni zaakceptowali tę zmianę: 17 - za.

9. Zmiany uchwały Nr XXVIII/178/96 z dnia 30 grudnia 1996 roku dot. określenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne.

Sekretarz UG poinformowała, iż stawka ta nie uległa zmianie już od 2,5 roku i istnieje uzasadniona potrzeba podniesienia obowiązującej stawki z 1,20 zł/m² na nową wynoszącą **1,50 zł/m²**. Uchwała wejdzie w życie w nowej formie z dniem 1 sierpnia 1999 roku.

Radni zaakceptowali zmianę 17 głosami - za.

Na tej uchwale zakończono piąty punkt obrad. Ze względu na przesunięcie na wniosek grupy radnych punktu 6 na koniec sesji, przew. RG przeszedł do zapytań, interpelacji, wolnych wniosków i odpowiedzi na zapytania:

- radny **Jerzy Bisok**, radny **Piotr Krzemień**: sprawa progów zwalniających na ul. Wąwóz, Podgórskiej, Rumiankowej. Zastępca wójta podał orientacyjny koszt jednego progu zwalniającego, który wynosi ok. 1.500 zł (ze znakami). Gmina będzie realizować złożone wnioski w miarę pojawiania się możliwości oraz przy ewentualnym wsparciu finansowym osób zainteresowanych.

- mgr **Bronisława Szczotka**: stan przygotowania gimnazjum, rozwiązanie kwestii dowozu młodzieży do szkoły. Sekretarz UG przypomniała, że jest powołany dyrektor gimnazjum, cztery klasy są na ukończeniu, a pozostała część jest w trakcie remontu. Radny **Galocz** poinformował, że będą prowadzone rozmowy z PPKS w Bielsku-Białej na temat synchronizacji przejazdów dzieci i młodzieży między dwoma szkołami.

- przew. klubu radnych TMJ **R. Galocz** złożył dwa wnioski:

1. wniosek, aby przew. Zarządu UG w Jaworzu wystąpił do starosty bielskiego o wszczęcie działań w celu przejścia przez UG w Jaworzu części zabudowań i terenu pałacowego.

2. wniosek, aby przew. Zarządu UG w Jaworzu wystąpił do dyrektora ZZZ w Grodźcu Śląskim o przekazanie (dopuszczalna droga przetargu) na parking terenu bezpośrednio przylegającego do ul. Zdrojowej, naprzeciwko UG w Jaworzu. Wójt oznajmił, że w obu sprawach są prowadzone rozmowy.

- wójt **Cz. Wierzbicki** przekazał sprawozdanie Rejonowego Zarządu Spółek Wodnych, a od 1 czerwca br. Regionalnego Zarządu Melioracji Wodnych. Podał także pod dyskusję kwestię utrzymania etatu inspektoratu Spółek Wodnych przy UG w Jaworzu.

- radny **J. Wawrzyczek**: co z rozwiązaniem MOPS (Ośrodek Pomocy Społecznej). Temat ten będzie rozpatrywany po wakacjach - poinformował Wójt.

- radny powiatowy **Cz. Wierzbicki** odczytał wniosek skierowany do rady powiatu z MSWiA w spr. przejścia przez władze sądownicze obszarów Czechowice-Dziedzic, Bestwiny i Porąbki w nowym układzie administracyjnym i poszerzenia obszaru funkcjonowania Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej.

Rada Gminy pozytywnie zaopiniowała ten wniosek: 17 - za.

Był to ostatni punkt i sprawa poruszana w oficjalnej części sesji. Przew. RG podziękował serdecznie wszystkim za przybycie, po czym zarządził 5 minut przerwy, kończąc oficjalną część ósmego wspólnego spotkania RG.

W utajnionej części dotyczącej spraw organizacyjnych RG w Jaworzu wnioskodawcy niestety nie powołali protokolanta.

Rada Gminy w Jaworzu - opracował Piotr Krzemień.

Uchwała nr VIII/51/99 Rady Gminy Jaworze z dnia 29.06. br.

W sprawie:

zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity z 1996 r. Dz. U. Nr 13 poz. 74 z późn. zmianami) oraz art. 17 i 18 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (tekst jednolity z 1998 r. Dz. U. Nr 64 poz. 414, zmiana Dz. U. z 1998 r. Nr 106 poz. 668 art. 68, Dz. U. nr 20 poz. 170 z 1999 r.)

Rada Gminy Jaworze uchwała:

1. Określić następujące zasady przyznawania odpłatności za usługi opiekuńcze:

- * usługi opiekuńcze mogą być przyznawane osobom samotnym z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn, które wymagają pomocy innych osób,
- * w wyjątkowych przypadkach usługi opiekuńcze mogą być przyznawane osobom w rodzinie, jeżeli z uzasadnionych przyczyn pozostali członkowie rodziny nie są w stanie zabezpieczyć podstawowych codziennych potrzeb życiowych,
- * usługi opiekuńcze mogą być świadczone przez opiekunki zatrudnione przez Ośrodek w wymiarze godzinowym określonym decyzją Kierownika lub w formie pomocy sąsiedzkiej - o odpłatności zryczałtowanej,
- * pełna odpłatność za 1 godz. usług świadczonych przez opiekunki zatrudnione na podstawie umowy o pracę wynosi **4,50 zł.** (w cenie 1 godz. wliczone są pełne koszty związane z zatrudnieniem opiekunki tj. wynagrodzenie brutto, składka ZUS, składka na fundusz pracy, koszty rzeczowe) i będzie ulegała zmianie wraz z waloryzacją określoną w art. 35a ustawy o pomocy społecznej oraz zmianą najniższego wynagrodzenia.
- * wysokość ryczałtu wynosi 30% wysokości zasiłku stałego.

Lp.	Dochód na osobę w % ustalony w stosunku do art. 4 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej	Wysokość odpłatności w % ustalona od ceny usługi dla osób samotnych	Wysokość odpłatności w % ustalona od ceny usługi dla osób w rodzinie
1.	do 110%	nieodpłatnie	5%
2.	111 - 130%	5%	15%
3.	131 - 170%	15%	40%
4.	171 - 200%	60%	100%

* opłata za usługi wnoszona jest do kasy Ośrodka w terminie do 15 dnia każdego miesiąca po wykonaniu usługi,

* w szczególnie uzasadnionych przypadkach osoba zainteresowana może być zwolniona na jej wniosek lub wniosek pracownika socjalnego - w części lub w całości - z ponoszenia odpłatności, na czas określony.

2. Powierza się wykonanie uchwały Zarządowi Gminy.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1999 r. i podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej oraz na tablicy ogłoszeń w gminie.

Przew. RG - A. Pilch

Uchwała nr VIII/55/99 Rady Gminy Jaworze z dnia 29.06. br.

W sprawie:

likwidacji Gminnego Ośr. Kultury i Rekreacji w Jaworzu

Działając na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9h ustawy o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 13 z późn. zmianami) w związku z art. 9 i art. 22 ust. 2 i art. 39a ustawy z dnia 25.10.1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. Nr 110 poz. 721 z 1997 r., zmiana Dz. U. Nr 141 z 1997 r. i Dz. U. Nr 106 poz. 668 art. 82)

Rada Gminy Jaworze postanawia, co następuje:

1. Zlikwidować zakład budżetowy - Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji w Jaworzu.
2. Do czasu rozwiązania problemu obiektu, w którym mieściłby się GOKiR, działalność kulturalną na terenie gminy Jaworze prowadzić będzie na samodzielnym stanowisku insp. ds. kultury - pracownik Urzędu Gminy.
3. Zobowiązuje się Zarząd Gminy do podania m.in. uchwały do publicznej wiadomości przez wywieszenie jej na tablicy ogłoszeń i podaniu w prasie lokalnej - "Echo Jaworza"
4. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Jaworze.
5. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Uzasadnienie:

Siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji był budynek zlikwidowanego Przedszkola Publicznego Nr 3 w Jaworzu Dolnym, ul. Cieszyńska Nr 363 (pgr 1239/40 kw. 60884). Prawomocną decyzją Urząd Wojewódzki w Bielsku-Białej w dniu 7 czerwca 1996 r. uchylił decyzję Nr GG II-7228/5/95 z dnia 27 czerwca 1995 r. przyznającą Gminie Jaworze własność

prawną pgr 1239/40 obj. kw. 60884 wraz z położonym na niej budynkiem przedszkolnym. Nieruchomości te z dniem 24 lutego 1998 roku stały się własnością Fabryki Mebli Giętych w Jasienicy. Z dniem 30 czerwca 1997 r. został odwołany dyrektor tego ośrodka. Urząd Gminy do chwili obecnej nie znajduje stosownego obiektu budowlanego, który służyłby mieszkańcom gminy dla celów kulturalno-rekreacyjnych. Do czasu rozwiązania problemu obiektu kultury, działalność kulturalno-rekreacyjno-sportową prowadzić będzie pracownik UG na samodzielnym stanowisku.

Przew. RG – Andrzej Pilch

Radni Rady Gminy Jaworze!

Zwracam się do RADNYCH Gminy Jaworze o skonsolidowanie działań RADY GMINY. RADA jest ORGANEM STANOWIACYM, jest również w imieniu "wspólnoty mieszkańców" pracodawcą dla kierownika zakładu pracy, w naszym przypadku WÓJTA. Wszyscy pragniemy w oparciu o te same przepisy prawne pracować jak najlepiej dla naszych mieszkańców, więc po co się wzajemnie denerwować, bezproduktywnie tracić czas na bezcelowe dyskusje i niszczyć sobie zdrowie.

Ostatnie czasy udowodniły, iż nie wszystkim odpowiada praworządność, prawda obiektywna, prawo stanowione oraz uczciwa, ciężka praca.

Pomimo przygotowywanych od trzech SESJI^{wstecz} materiałów, które wskazują na sposób i tryb pracy, przeprowadziliśmy wielogodzinną dyskusję pozbawioną wniosków, pozbawioną również dokumentów uwiarygodniających stanowisko adwersarzy. Biorąc pod uwagę fakt, iż będziemy ze sobą pracować przez okres czterech lat, zwracam się z prośbą: uczmy się wzajemnie, wskazujmy sobie najlepszą drogę realizacji złożonego ślubowania (§ 48 – STATUT GM. JAWORZE).

Proszę szanownych RADNYCH, by sprawy sporne, konflikty, rozstrzygać w chwili ich powstawania, a nie angażować URZĘDU i MIESZKAŃCÓW do udowadniania wątpliwych racji poszczególnych "indywidualności". Pełnię dyżuru i jestem gotów do dyskusji oraz konstruktywnego, merytorycznego dialogu (mediacji) oraz ugody.

Pełnimy z WICEPRZEWODNICZĄCYM funkcje członków KOMISJI RG JAWORZA – to również pole dyskusji i to z udziałem mieszkańców naszej gminy – autorytetów, ekspertów, osób szczególnie szanowanych i zasłużonych...

Dyskutujmy, posługując się argumentami, podpierajmy się dowodami; pieniactwo tworzy bałagan, osłabia RADĘ i ogranicza wpływ społeczeństwa na sprawowaną władzę.

Boli mnie kłamliwa, nie udokumentowana propaganda, którą toczy się w Gminie Jaworze, ale mam zaufanie do mieszkańców gminy i wiem, że wpływający czas oraz dalsza konsekwentna, uczciwa praca musi zwyciężyć dla dobra wspólnego mieszkańców Gminy Jaworze.

Nie rezygnujmy w imię zaspokojenia potrzeb "grupki osób" z realizacji programu, który otrzymaliśmy od społeczeństwa. Pamiętajmy, iż dyscyplina, dobra organizacja pracy, przestrzeganie USTAWOWYCH kompetencji to podstawa efektywnego działania. Powyższe otwarte wystąpienie kieruję również do mieszkańców NASZEJ GMINY.

Przew. RG Jaworze – mgr Andrzej Pilch

Statut Gminy Jaworze

– fragmenty

ROZDZIAŁ VI

IV Radni

§ 47

Radny reprezentuje wyborców, utrzymuje stałą więź z mieszkańcami Gminy i ich organizacjami, przyjmuje zgłaszane postulaty i przedstawia je organom Gminy do rozpatrzenia.

§ 48

1. Radny składa na pierwszej sesji po wyborach Rady następujące ślubowanie:

"Ślubuję uroczyście jako radny pracować dla dobra i pomyślności Gminy, działać zawsze zgodnie z planem oraz z interesami Gminy i jej mieszkańców, godnie i rzetelnie repre-

zentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy oraz nie szczędzić sił dla wykonania zadań Gminy".

2. Ślubowanie odbywa się w ten sposób, że po odczytaniu roty wywołani kolejno radni powstają i wypowiadają słowo "ślubuję".

3. Radni nieobecni na pierwszej sesji Rady oraz radni, którzy uzyskali mandat w czasie trwania kadencji składają ślubowanie na pierwszej sesji, na której są obecni.

§ 48

Radny jest zobowiązany brać udział w pracach Rady i jej organów oraz innych instytucji samorządowych, do których został wybrany lub desygnowany.

§ 49

1. Radny ma prawo inicjatywy uchwalodawczej, o ile ustawa nie stanowi inaczej, prawo udziału w głosowaniu na sesjach Rady, prawo występowania z interpelacjami oraz zapytaniami. Rejestr interpelacji radnych prowadzi biuro Rady.

2. Tryb zgłaszania interpelacji i zapytań określa regulamin Rady.

3. Radni mogą tworzyć kluby radnych.

Regulamin Rady Gminy Jaworze

– fragmenty

ROZDZIAŁ IX

Radni

§ 53



1. Radni winni uczestniczyć czynnie w sesjach Rady Gminy, w pracach organów i komisji, do których zostali wybrani.

2. Radni mają obowiązek utrzymywania stałej więzi z wyborcami przez:

- informowanie wyborców o stanie gminy,
- konsultowanie spraw wnoszonych pod obrady Rady Gminy,
- informowanie mieszkańców o swojej działalności w Radzie Gminy
- przyjmowanie postulatów, wniosków i skarg mieszkańców Gminy.

3. Radni, którzy są delegowani do Sejmiku Samorządowego zobowiązani są składać Radzie Gminy sprawozdanie z działalności sejmiku.

§ 54

Radni mają prawo domagać się wniesienia pod obrady sesji Rady Gminy lub posiedzeń komisji spraw, które uważają za społecznie pilne i uzasadnione.

§ 55

1. Radni potwierdzają swą obecność na sesjach i posiedzeniach komisji podpisem na liście obecności.

2. Radni w ciągu 7 dni od daty odbycia sesji Rady lub posiedzenia komisji winni usprawiedliwić swoją nieobecność składając stosowne wyjaśnienie na ręce przewodniczącego Rady Gminy lub przewodniczącego komisji.

§ 56

1. Spotkania ze swoimi wyborcami radni powinni odbywać nie rzadziej niż raz w roku.

2. Radni mogą stosownie do potrzeb przyjmować mieszkańców gminy w siedzibie Urzędu Gminy w sprawach Gminy i jej mieszkańców.

Sprawozdanie z pracy Zarządu za okres między sesjami

Rady Gminy Jaworze

od dnia 22 czerwca br.



W minionym okresie Zarząd Gminy Jaworze między innymi:

1. Przyjął informację o realizacji zadań gminy wynikających z budżetu ze szczególnym uwzględnieniem zadań inwestycyjno-kanalizacyjnych, amfiteatr, chodniki i drogi oraz szkoły. Wszystkie przetargi zostały ogłoszone. Na rozstrzygnięcie oczekują: kanalizacja i chodniki.
2. Powołał ponownie zespół społeczno-doradczy Rady Budowy Kanalizacji.

3. Wyraził pozytywną opinię w sprawie formy i treści tablic informacyjnych w Parku im. J. Piłsudskiego.
4. Rozpatrywał i opiniował wnioski dotyczące umorzenia lub ulgi w podatkach od spadków i darowizn.
5. Na podstawie opinii Komisji Rady Gminy podjął decyzję o nieprzystąpieniu do Stowarzyszenia Region Beskidy.
6. Opiniował ulgi i zwolnienia dotyczące opłat czynszowych za najem lokali mieszkalnych.
7. Pozytywnie zaopiniował projekt uchwały RG w sprawie odpłatności za usługi opiekuńcze.
8. Omawiał sprawę pierwokupu posesji zaproponowanej przez Komornika Sądu Powiatowego za zadłużenie właściciela.
9. Omawiał stan spraw związanych z wnioskiem Gminy Żydowskiej w sprawie nieruchomości gruntowych i budowlanych, o których zwrot gmina ta wystąpiła. Sprawa z uwagi na braki w dokumentach wnioskodawcy została odroczone.
10. Przyjął sprawozdanie z wyjazdu oficjalnej delegacji w osobach: **Wójt Gminy**, radny **Ryszard Klima** i **Jadwiga Roik** do Haag am Hausruck.
11. Omówił i ocenił przebieg imprezy V DZIEŃ HOLENDERSKI w Jaworzu.
12. Omówił i ocenił rewizytę 167-osobowej grupy dzieci i dorosłych z zaprzyjaźnionej gminy Cassola we Włoszech.
13. Omówił i zaopiniował sprawy związane z przyjęciem i wykupem gruntu pod drogę w Jaworzu Średnim (posesja pp. Urbaś).
14. Opiniował wnioski o umorzenia zaległości podatkowych z karty podatkowej.
15. Pozytywnie zaopiniował wniosek o dofinansowanie dowozu do szkół dzieci z upośledzeniem umysłowym.
16. Ponownie omawiał sprawę funkcjonowania i reorganizacji bielskiego PPKS.
17. Ustalił skład zespołu kontrolującego stan porządku na terenie gminy oraz zakres i czas kontroli.
18. Omawiano imprezy, które odbędą się w najbliższym czasie na terenie gminy.
19. Omawiano i podjęto decyzję w sprawie przekazania w formie darowizny gruntu i zabudowań dla Kółka Rolniczego w Jaworzu.
20. Omawiał sprawy prowadzenia przez niektórych właścicieli posesji działalności o uciążliwym charakterze i bez stosownych zezwoleń.
21. Omawiał wnioski dotyczące cząstkowych remontów dróg, oznakowania poziomego jezdni (ul. Bielska), oraz propozycji zakupu sprzętu do łatania dziur w drogach.
22. Przyjął zmienione zasady przyjmowania wpłat za miejsca targowe oraz z tytułu dzierżawy Amfiteatru.
23. Pozytywnie zaopiniował propoz. podniesienia opłat za przedszkola.
24. Przyjął projekt uchwały Rady Gminy w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia i zasad wynagradzania dla pracowników oświatowych w jednostkach organizacyjnych gminy.
26. Przyjął wnioskiowane przez Skarbnika Gminy zmiany w budżecie na 1999 rok.
25. Przyjął projekt uchwały w spr. ustalenia miejsc targowych w Jaworzu
27. Omówił i zaopiniował dalszy tok postępowania w sprawie zamiany parcel (pod Goruszką i za agronomówką) na wnioski zainteresowanych.
28. Pozytywnie zaopiniował propozycje zawarcia umowy ze Śląskim Urzędem Wojewódzkim w sprawie opieki nad cmentarzami i grobami wojennymi.
29. Omawiano i opiniowano wnioski o "zarurowanie" części rowu przy ul. Południowej oraz zainstalowania tam progów zwalniających. Ten drugi temat z uwagi na brak środków finansowych odłożono do czasu zaistnienia możliwości.
30. Ustalono cenę zrzutu ścieków do kolektora kanalizacji sanitarnej: 2,50 zł – od gosp. indywidualnych, 3,50 zł – od działalności gospodarczej.
31. Zaopiniował pozytywnie projekt uchwały Rady Gminy w sprawie nowych stawek czynszu regulowanego.
32. Podjął uchwałę o likwidacji GOKiR z uwagi na brak bazy odpowiedniej do prowadzenia tego typu działalności w rozbudowanej formie administracyjnej.
33. Przedłużono czas trwania koncesji alkoholowych.
34. Przekazał do zaopiniowania przez gminną Komisję ds. roz-

- wiązywania problemów alkoholowych wniosków o dofinansowanie kolonii dzieci z rodzin patologicznych.
35. Omówił nową ofertę dzierżawy tzw. Starej Szkoły w Jaworzu Nałężu na cele kulturalno-gastronomiczne. Zawnioskował zmiany uchwały RG w sprawie w/w nieruchomości.
36. Omawiał propozycje innej formy zagospodarowania i wspólnego użytkowania Nowej Szkoły w Jaworzu Nałężu. Stosowne propozycje zostaną złożone do zaopiniowania przez właściwą komisję Rady Gminy.

Ponadto Zarząd Gminy Jaworze wypełniał inne nałożone ustawami obowiązki oraz wykonywał zadania bieżące. Odpowiednie dokumenty znajdują się w referatach.

Przew. Zarządu – Czesław Wierzbicki

Informacja

Informuję Szanowny Zarząd Towarzystwa Miłośników Jaworza, że z dniem 17 czerwca 1999 roku REZYGNUJE z członkostwa w powyższej organizacji.

Jako radny III kadencji od tego dnia przestaję reprezentować w pracach Rady Gminy Jaworze Tomarzystwo Miłośników Jaworza i staję się RADNYM NIEZALEŻNYM.

radny Jerzy Pysz

Sprostowanie

W numerze 89 (czerwiec br.) "Echa Jaworza" w artykule pt. "DZIEŃ BIBLIOTEKARZA W WOJ. ŚLĄSKIM" – str. 15, linia 8 od góry, zakradł się błąd. Zamiast 16 gmin – winno być **166 GMIN**. Przepraszamy.



Ze szkolnego podwórka

Ostatni dzwonek

W dniu 18 czerwca o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej Nr 1 w Jaworzu odbył się koncert "SCENA DLA DZIECKA". Koncert prowadził nasz uczeń **Jakub Raczek**, a pisywali się członkowie zespołów: "SYMFONIETTA", "JAWOROWA GROMADA" oraz uczniowie grający na organach i śpiewający soliści.

Podczas koncertu wystawiono prace plastyczne uczniów wykonane w ciągu roku szkolnego na zajęciach koła plastycznego. Mimo ciągłego deszczu publiczność dopisała.

W dniu 25 czerwca br. skończył się rok szkolny w naszej szkole, rok szczególnie kończący działalność ósmych klas szkoły podstawowej. Tego dnia żegnaliśmy dwie koleżanki odchodzące na zasłużoną emeryturę: kol. **Bożenę Szląpę** – zastępcę dyrektora i kol. **Halinę Kubik**.

W podziękowaniu za długoletnią pracę wiązanki kwiatów wraz z życzeniami wręczyli przedstawiciele Urzędu Gminy, rodziców i młodzieży.

Również w tym dniu dziękowaliśmy przedstawicielom Rady Rodziców za długoletnie pełnienie funkcji przewodniczącego **Krzysztofowi Kleszczowi** oraz skarbnikowi **Bożenie Kubicy**.

A teraz kilka informacji:

W SP Nr 1 w Jaworzu uczyło się 513 uczniów, promocję do klasy wyższej uzyskało 509. Repetenci to:

- 1 uczeń w kl. I – III
- 1 uczeń w kl. IV – VI
- 2 uczniów w kl. VII – VIII

NAJLEPSI UCZNIOWIE brali udział w konkursach przedmiotowych na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim.

Uczennica **Malwina Pilsky** jest laureatką konkursu wojewódzkiego z języka angielskiego.

Młodzież nasza zdobywała laury na ZAWODACH SPORTOWYCH szczebla powiatowego w lekkiej atletyce, młokoszykowie chłopców, piłce koszykowej chłopców starszych. Zajęliśmy II miejsce w powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej.

Za wspieranie działalności szkoły dziękujemy wszystkim, którzy to czynią.

mgr Maria Strzelczyk

* Promujmy piękno jaworzańskiej ziemi *



Ekologiczny korowód przedszkolaków

EDUKACJA EKOLOGICZNA to wiodący kierunek pracy w Publicznym Przedszkolu Samorządowym Nr 1 w Jaworzu Dolnym. W grupie dzieci 6-letnich tematyka ta obejmowała zagadnienia w znacznej mierze związane ze środowiskiem lokalnym, uwzględniając problematykę ochrony powietrza, wody, gleby...

Zajęcia prowadzone w tym zakresie kształtowały u dzieci 6-letnich postawę prowadzącą do odpowiedzialności i respektowania praw ekologicznych. Wytwory plastyczno-techniczne, podejmowane przez dzieci nawet samorzutnie, były odbiciem ich wielkiego zaangażowania i zdobiły pomieszczenia przedszkolne.



Problematyką tą zainteresowano także rodziców przez zorganizowanie zajęć otwartych, w czasie których podjęto problem konieczności segregowania śmieci i zapoznano z korzyściami płynącymi z tego faktu. Efektem spotkania było wykonanie przez dzieci dwóch plakatów: "ZIEMIA - ZDROWA PLANETA" oraz "NA RATUNEK ZIEMI". Pomysłowość i inwencja twórcza

dzieci zaskoczyła zarówno nauczycieli jak i rodziców. Inną, równie ciekawą formą kontynuowania tego zagadnienia był "EKOLOGICZNY KOROWÓD" ulicami Jaworza. Napotkanym mieszkańcom okolicy dzieci wręczały wykonane przez siebie emblematy i plakaty zachęcające do działalności ekologicznej.

Możemy być spokojni, że wychowankowie naszego przedszkola będą "strażnikami" przyrody, a przedszkole będzie nosić miano "Przedszkola Ekologicznego".



mgr Beata Hazuka, mgr Jolanta Bajorek, Krystyna Ejtel

POWIEDZIELI...



Czym skorupka za młodu nasiąknie
- tym na starość trąci...

Z mądrości ludowych

"Moja miejscowość, moja Ojczyzna"

Pod takim hasłem przedszkolaki Publicznego Przedszkola Samorządowego Nr 1 w Jaworzu poznawały swoją miejscowość. Na początku same zdobywały wiadomości, informacje od swoich najbliższych. Na rozmowach nie kończyło się, gdyż dzieci przynosiły przedmioty niekiedy bardzo zabytkowe. Przyniesione przez dzieci skarby zmobilizowały nas do założenia kącika regionalnego, w którym począwszy od stroju ludowego przez maselnicę, słomiankę, żelazko na duszę, lampę naftową, magiel ręczny, kołowrotek, zebrano przeróżne przedmioty.

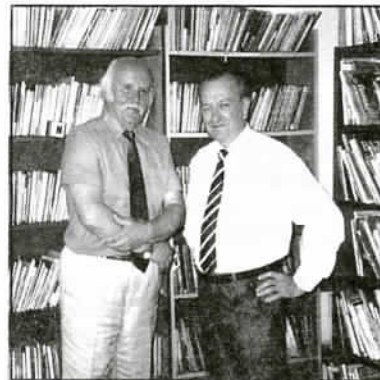
W dalszej kolejności dzieci poprzez opowiadania i fakty zaczerpnięte z albumów, gazety lokalnej, przewodnika, zapoznawały się z kulturą i zwyczajami Jaworza. Wszystkie uzyskane wiadomości wykorzystaliśmy w pracy plastyczno-technicznej. Dzieci wykonały krajobrazy i herb Jaworza różnymi technikami plastycznymi. Oglądany plan naszej miejscowości zainspirował dzieci do wykonania mapy centrum Jaworza oraz puzzli z wizerunkami niektórych zabytków m.in. Gloriety z XVIII w. na szczycie Goruszki, Pałacu Hr. Arnolda St. Genois L'Annacourt. Podsumowaniem wszystkich prac związanych z poznaniem kultury i zwyczajów było zwiedzenie Skansenu, w którym **Zygmunt Podkówka** zapoznał dzieci z zabytkowymi powozami i sprzętem rolniczym. Z wycieczki do tego ciekawego miejsca przynieśliśmy wiele ciekawych zdjęć. Posłużyły nam one do wykonania pamiątkowego albumu.

Uwieńczeniem całej naszej pracy było uzyskanie dyplomów oraz nagród książkowych w konkursie pt. "NASZE MAŁE OJCZYZNY" ogłoszonym przez Regionalne Stowarzyszenie Oświatowe "KAGANEK", do którego wysłaliśmy albumy, puzzle i prace plastyczne dzieci.



mgr Rosita Migdał

Jubilaci



Ze swym przyjacielem (z prawej)
Gustawem Lorkiem rozmawia
red. F. K. Szpok

Obu **JUBILATOM**,
wielce zasłużonym na
polu społecznikowskim,
z okazji

Ich 70 URODZIN
radości w życiu
osobistym,
wielu jeszcze lat i sił
do dalszej
służebnej pracy,
jak też
błogosławieństwa
Bożego
na każdym kroku życia
życzą

Rada i Zarząd
Gminy Jaworza
oraz Redakcja
"Echa Jaworza"



Franciszek Karol Szpok - pedagog i dziennikarz z zamiłowania

Tego pogodnego Pana o szpakowatym wąsie pod barwnym motylkiem, wyróżniającym się elegancją ubiorów lat siedemdziesiątych, miałem satysfakcję bliższego poznania przy wspólnym redagowaniu "Echa Jaworza".

Pan Franciszek jest znaną postacią w szerokich kręgach jaworzańskiej społeczności, starszym jako tubylec, kolega szkolny, młodszym jako pedagog, dziennikarz, kronikarz Jaworza i Ziemi Cieszyńskiej.

To on zainicjował w naszym "Echu Jaworza" cytat biografii ludzi społeczników wyróżnionych przez samorząd terytorialny medalem "ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU JAWORZA".

Mimo protestów i oporów ze strony wyróżnionych udaje się Panu Franciszkowi uzyskać pozwolenie na publikację biografii naszych jaworzańskich skromnych społeczników.

Franciszek Karol Szpok pisał ciekawie i barwnie o wielu sprawach i wielu ludziach i mimo tego, że jest jednym z pierwszych, którzy otrzymali wyróżnienie "ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU JAWORZA" niechętnie wyraził zgodę na publikację swej biografii, co czynię z dużą satysfakcją.

Urodził się 20 lipca 1929 roku w Jaworzu jako jedyny syn tutejszego gajowego Karola i gospodyni domowej Anny z domu Dudek. Po ukończeniu jaworzańskiej Szkoły Podstawowej od 1945 roku uczęszczał do Gimnazjum Handlowego i Liceum Administracyjnego w Białej Krakowskiej, aby tam po sześciu latach nauki uzyskać małą i dużą maturę. Następnie z pominięciem nakazu pracy i kierunkowości studiów, jako wybitnie uzdolniony w naukach humanistycznych, studiował w latach 1951-55 na wydziale Historyczno-Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Przez cały okres był studentem celującym. Uzyskał stopień magistra z wynikiem bardzo dobrym i dyplomem uznania za "chlubne ukończenie studiów". Ze względu na ciężką chorobę matki musiał zrezygnować z działalności naukowej i asystentury na UJ i podjąć pracę w bielskim szkolnictwie m.in. w Liceum Medycznym, Zbiorczej Szkole Gminnej w Wapienicy i Technikum Włókienniczym. Studia dziennikarskie odbył na Uniwersytecie Śląskim.

W szkołach tych tworzył bogate w cenne historycznie eksponaty Izby Pamięci i Tradycji, prowadził eksperymenty pedagogiczne i wychowawcze, stając się laureatem konkursów w dziedzinie "POSTĘPU PEDAGOGICZNEGO I TECHNICZNEGO".

W uznaniu zasług na niwie dydaktyczno-wychowawczej i eksperymentalnej uzyskiwał liczne dyplomy uznania i nagrody Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwa Oświaty i Wychowania. Za 25-letnią nienaganą działalność pedagogiczną uhonorowany został złotym krzyżem zasługi.

Działalność publicystyczną rozpoczął w latach 60. licznymi artykułami i rozprawami w resortowych publikatorach Ministerstwa Zdrowia i opieki Społecznej jak: "Pielęgniarka i Położna", "Służba Zdrowia" i "Szkoła medyczna". Rozpoczęta wtedy ścisła i bardzo owocna współpraca z "Kroniką Beskidzką", "Kalendarzem Beskidzkim", "Dziennikiem Zachodnim" i "Trybuną Robotniczą" (obecnie Śląską) trwa do dziś i jest niezwykle żywotna. Podobnie rzecz miała się z "Informatorem Kulturalnym Województwa Bielskiego i Podbeskidzia".

Od 1982 roku przez ponad 10 lat pełnił funkcję redaktora terenowego "Rolnika Spółdzielcy" w Warszawie i intensywnie publikował na łamach "Rolnika Spółdzielcy", "Spółdzielczości" oraz "Trybuny Spółdzielczej".

Wtedy też spełniał rolę rzecznika prasowego Woj. Związku Spółdzielni Rolniczych "Samopomoc Chłopska", Towarzystwa Miłośników Ziemi Jaworzańskiej i Koła ZBoWiD w Wapienicy.

Długoletnia działalność pedagogiczna pozwalała mu na drukowanie odnośnych tematów w "Głosie Nauczycielskim", "Oświacie i Wychowaniu", "Wiadomościach Historycznych", "Argumentach Pochodni", "Życiu Muzycznym", "Sztuce Ludowej", "Inspiracjach"...

Jako nieodrodny syn i miłośnik swej rodzinnej podbłatniańskiej wsi poruszał jej problemy w licznych czasopiśmie ludowych: "Zielony Sztandar", "Dziennik Ludowy", "Gromada - Rolnik Polski", "Chłopska Droga", "Plon", "Życie Weterynaryjne", "Strażak", "Trybuna Leśnika", "Las Polski", "Na Szlaku"...

Opracował także foldery na tematy kulturalne. W kilkudziesięciu tytułach prasy regionalnej, nie mówiąc o "Echu Jaworza", czy "Jasienicy" względnie polonijnego "Kurierza Zachodniego", wychodzącego w Australii, poruszał przede wszystkim tematykę najbliższą jego sercu tj. jaworzańską we wszystkich jej aspektach oraz nierzadkich momentach rozwoju i ważkich problemach, jak np. organizowanie Ośrodka Fizjoterapii i Rehabilitacji, jaworzańskie solanki, starania o pediatrię i utrzymanie apteki oraz uzyskanie samodzielności administracyjnej...

Jako stały współpracownik "Kroniki Beskidzkiej" i "Kalendarza Beskidzkiego" oraz innych pism podejmuje również tematykę regionalną.

Niegdyś działał aktywnie w Polskim Związku Ziemi Zachodniej i Beskidzkim Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnym, a obecnie w Towarzystwie Miłośników Ziemi Bielska-Białej i Towarzystwie Miłośników Jaworza.

Współpracował niegdyś, a obecnie współredaguje "Echo Jaworza". Wraz z żoną **Zofią** - dyrektorką jednej z bielskich szkół wychowuje dwie córki licealistki: **Annę Marię** i **Barbarę Marię**, które w dziedzinie dziennikarstwa *raczkują* próbując iść w ślady ojca.

Współpracuje ze Śląską Akademią Medyczną w opracowaniu "Słownika biograficznego pracowników służby zdrowia regionu śląskiego" oraz z Ostrołęckim Towarzystwem Naukowym i Radą Towarzystw Naukowych Polskiej Akademii Nauk, mającego na celu opracowanie obszernego i szczegółowego "Słownika biogramów nauczycieli badaczy regionalnych".

Za działalność społecznikowską na rzecz Jaworza został uhonorowany medalem "700-LECIA JAWORZA" oraz medalem "ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU JAWORZA", a także SREBRNYM MEDALEM ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA. Ostatnio w "Dzienniku Zachodnim" nr 46 z 22 lutego 1997 r. red. **Stanisław Bubin** zamieścił jego zdjęcie z następującym tekstem: "Kronikarz Jaworza - **Franciszka Karola Szpoka** znają dobrze nie tylko mieszkańcy uzdrowiska pod Błatnią, gdzie redaguje z zapamiętaniem lokalną gazetę samorządową, ale także bielszczanie, dla których przygotowuje sporo notatek, informacji i artykułów zamieszczonych w miejscowych gazetach, tygodnikach i kalendarzach. Najchętniej sięga do tematyki regionalnej. Pan Franciszek pod tym względem jest niezmiernie. Wielu lat zdrowia!"

Marian Zygmunt



Listy do Redakcji

Jaworzańscy emerycy

Klub Emerytów i Rencistów w Jaworzu, chociaż nie zrzesza dużej ilości członków, to jednak jest bardzo żywotny i stanowi aktywny krąg miłośników "Małej Ojczyzny" podbłatniańskiej. Starzy ludzie żyją w dużej mierze wspomnieniami, które wraz ze swymi życiowymi doświadczeniami przekazują młodemu pokoleniu dla nauki i przestrogi. Członkowie Klubu, w nowym estetycznym lokalu (za co niech będą dzięki władzom gminy), spotykają się przy herbachie i ciastach domowego wypieku, aby przy śpiewie dawnych piosenek przypominać sobie jak to "hań downi bywało" i cieszyć się jesienią życia.

Ludzie przed laty dużo i ciężko harowali na roli lub w fabrykach i bardzo szanowali pracę innych. Mieszkańcy Jaworza nie niszczyli mienia wspólnego i samych siebie nawzajem. Utrzymywano dobre i bliskie więzy międzysąsiedzkie. Młodzież szkolna i pozaszkolna brała dobry przykład z rodziców i dziadków, była zdyscyplinowana, grzeczna i pomocna. Kiedyś istniały inne stosunki społeczno-polityczne na świecie.

Warto też uszanować i brać niektóre dobre wzorce z przeszłości dziejów na Śląsku Cieszyńskim, kiedy to jaworzanie oraz inni okoliczni mieszkańcy byli przede wszystkim zajęci ciężką pracą, kulturą, działaniem społecznym, a nawet godziwą rozrywką, a nie zbędnym gadulstwem i szkodliwym politykowaniem...

Również w dzisiejszych czasach istnieją prawdziwi społecznicy, którzy chcą dla rodzinnej wsi coś konkretnego i pozytywnego zrobić, aby promować naszą miejscowość szeroko i daleko. Nasi seniorzy przeszli w swym długim życiu różne chwile - dobre i złe. Teraz doczekali się bliskości trzeciego tysiąclecia, kiedy w Europie dąży się do pojednania narodów.

Dawne niedomówienia i wymyślone pokątnie *madrości* domorosłych filozofów mogą znaleźć zastosowanie jedynie jako wątpliwej jakości dowcipy w filmach komediowych, aby ludzie mieli się z czego pośmiać, a najlepiej wyrzucić je do odpowiedniego śmietnika, aby nie zatrwały współczesnych idei ekumenicznych.

A na koniec naszych rozmyślań seniorskich jeszcze jedna sprawa. Z okazji 70-lecia urodzin w lipcu naszego *współemeryta* **Franciszka Karola Szpoka**, naszego jaworzańskiego dziennikarza, który bardzo wiele upamiętnił i przyczynił się w swej bogatej działalności redaktorskiej do promocji Jaworza - życzymy mu wszyscy wielu jeszcze lat owocnego dziennikarstwa dla dobra naszej gminy.



Członkowie Klubu Emerytów



Pomoc społeczna w świetle prawa – cd.

ZADANIA POMOCY SPOŁECZNEJ

Art. 8 Zadania w zakresie pomocy społecznej obejmują w szczególności:

1. tworzenie warunków organizacyjnych funkcjonowania pomocy społ., w tym rozbudowa niezbędnej infrastruktury socjalnej,
2. analiza i ocena zjawisk rodzących zapotrzebowanie na świadczenie pomocy społecznej,
3. przyznawanie i wypłacanie przewidzianych ustawą świadczeń,
4. pobudzanie społecznej efektywności w zaspakajaniu niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin,
5. pracę socjalną, rozumianą jako działalność zawodową, skierowaną na pomoc osobom i rodzinom we wzmocnieniu lub odzyskaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie oraz na stworzenie warunków sprzyjających temu celowi.

Art. 9.1 Obowiązek wykonania zadań pomocy społecznej spoczywa na gminie oraz na administracji rządowej w zakresie ustalonym ustawami.

Gmina obowiązana jest zgodnie z przepisami ustawy do wykonania zadań pomocy społecznej, nie może odmówić pomocy osobie potrzebującej, pomimo istniejącego obowiązku osób fizycznych lub osób prawnych do zaspakajania jej niezbędnych potrzeb życiowych.

Art. 10.

I. Do zadań własnych z zakresu pomocy społecznej realizowanych przez gminy, należą:

1. prowadzenie domów opieki społecznej, ośrodków wsparcia o zasięgu lokalnym oraz kierowanie do nich osób wymagających opieki,
2. przyznawanie i wypłacanie zasiłków celowych i specjalnych celowych,
3. przyznawanie pomocy rzeczowej,
4. przyznawanie pomocy w naturze na ekonomiczne usamodzielnienie,
5. przyznawanie i wypłacanie zasiłków i pożyczek na ekonomiczne usamodzielnienie,
6. inne zadania z zakresu pomocy społecznej i wynikające z rozpoznanych potrzeb gminy.

II. Do zadań własnych z zakresu pomocy społecznej o charakterze obowiązkowym, realizowanych przez gminy należy:

1. udzielanie schronienia, posiłku, niezbędnego ubrania osobom tego pozbawionym,
2. świadczenia usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych w miejscu zamieszkania,
3. pokrywanie wydatków na świadczenia zdrowotne,
4. udzielanie zasiłku celowego na pokrycie wydatków powstałych w wyniku zdarzenia losowego,
5. praca socjalna,
6. sprawianie pogrzebu,
7. zapewnienie środków na wynagrodzenia dla pracowników i warunków realizacji zadań wymienionych w pkt 1-5 i ust. 1.

Art. 11. Zadania zlecone gminie obejmują:

1. przyznawanie i wypłacanie zasiłków stałych, renty socjalnej, przysługujących dodatków do świadczeń,
2. przyznawanie i wypłacanie zasiłków okresowych, gwarantowanych okresowych i specjalnych okresowych,
3. opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne za osoby, o których mowa w art. 27 ust.1,
4. przyznawanie i wypłacanie zasiłku celowego na pokrycie wydatków, powstałych w wyniku klęski żywiołowej lub ekologicznej,
5. przyznawanie zasiłku celowego w formie biletu kredytowego,
6. świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych, przysługujących na podstawie przepisów o ochronie zdrowia psychicznego,
7. organizowanie i prowadzenie środowiskowych domów samopomocy,
8. zadanie wynikające z rządowych programów pomocy społecznej bądź innych ustaw, mających na celu ochronę poziomu życia osób i rodzin po zapewnieniu odpowiednich środków,
9. utworzenie i utrzymanie ośrodka pomocy społecznej i zapewnienie środków na wynagrodzenia pracowników realizujących zadania określone w pkt 1-7.

Art. 12. Do zadań wojewody w zakresie pomocy społecznej należy w szczególności:

1. sporządzanie bilansu potrzeb i środków w zakresie pomocy społecznej we współpracy z gminami,
2. ustalanie sposobu realizacji zadań zleconych,
3. organizowanie specjalistycznego poradnictwa socjalnego i nadzór nad nim,
4. opracowanie i wdrażanie celowych programów służących realizacji zadań pomocy społecznej,
5. organizowanie i finansowanie domów pomocy społecznej i środowiskowych domów samopomocy o zasięgu ponadlokalnym oraz kierownie do nich osób wymagających opieki społecznej, wojewoda może prowadzić specjalistyczne domy opieki społecznej,
6. wdrażanie obowiązującego standardu świadczeń w domach pomocy społecznej, w tym w specjalistycznych prowadzonych przez wojewodę,
7. sprawowanie fachowego nadzoru nad wymaganym standardem usług socjalnych oraz odpowiednim poziomem fachowym kadr w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej, niezależnie od podmiotu prowadzącego,
8. organizowanie kształcenia i doskonalenia zawodowego kadr pomocy społecznej,
9. wydawanie i cofanie zezwoleń na prowadzenie domów pomocy społecznej, w tym specjalistycznych,
10. wspieranie, w tym finansowe, w miarę posiadanych środków, organizacji społecznych, Kościoła Katolickiego, innych kościołów, związków wyznaniowych, fundacji, stowarzyszeń, pracodawców oraz osób fizycznych i prawnych w zakresie realizowanych przez nie zadań pomocy społecznej,
11. zlecanie w drodze umowy podmiotom, o których mowa w pkt 10 zadań z zakresu pomocy społecznej,
12. koordynowanie działań w zakresie integracji ze społeczeństwem osób posiadających status uchodźcy.

cdn.

Tragedia przy ul. Zdrojowej

W dniu 1 lipca br. około godz. 10.00 w sklepie wielobranżowym w Jaworzu, którego właścicielem jest Iwona Kwoczek (zam. Bielko-Biała) ujawniono zwłoki trzech osób. Z ustaleń wynika, że w okresie 28 czerwca do 1 lipca br. na tle nieporozumień rodzinnych Jerzy Biegun, lat 50 (zam. Bielsko-Biała) dokonał zabójstwa przez powieszenie konkubiny Iwony Kwoczek, lat 30 oraz ich córki Wiktorii Biegun, lat 4. Następnie przez rozlanie płynu łatwopalnego usiłował dokonać podpalenia budynku, a sam popełnił samobójstwo przez powieszenie. Wzniecony ogień nie rozprzestrzenił się, zostały jedynie odymione pomieszczenia sklepu. Postępowanie prowadzi KP w Jasienicy.

Biuletyn ZSIP – Katowice

PODZIĘKOWANIE

*Pogrążona w wielkim smutku po stracie
ukochanej córki IWONKI KWOCZAK
i wnuczusi WIKTORII BIEGUN
za bezinteresowną pomoc w odkryciu
popełnionej w Jaworzu Centrum zbrodni
pragnę szczerze podziękować:*

- P. Wiesi Zichlarz
- P. Krzysztofowi Wandzłowi
- P. Mariuszowi Zontkowi.

*Dziękuję również za wsparcie,
udział w pożegnalnej drodze
rodzinie, przyjaciółom oraz wszystkim
bliższym i dalszym znajomym.*

Matka Wanda Jajko

Sport i rekreacja

Puchar Beskidów '99 dla Remigiusza Cioka

Słoneczna pogoda 27 czerwca ściągnęła do Jaworza Nałęża nie tylko *smakoszy* kolarstwa górskiego, gdzie tradycyjnie rokrocznie odbywa się wyścig o PUCHAR BESKIDÓW w kolarstwie górskim. Zawodnicy startowali w kilku kategoriach wiekowych i mieli do przejechania wyznaczoną ilość pętli po malowniczej trasie doliną Jesionki. Trasa została bardzo dobrze przygotowana przez organizatorów – GOKiR w Jaworzu. Na całej trasie zawodnicy dopingowani byli przez spacerowiczów i kibiców, którzy odpoczywali w Dolinie Jesionki.

Trasa wymagała od startujących zawodników wszechstronności i była bardzo atrakcyjna – potoki, krótkie i ostre podjazdy



Start jednej z grup wiekowych



Rywalizacja na górskiej trasie



Niezbędną okazała się interwencja beskidzkiej grupy GOKiR (na zdjęciu Edward Golonka i Marcin Duraj)

i zjazdy, liczne zakręty, trawa, korzenie, błoto i inne atrakcje.

Najlepszym zawodnikiem okazał się **Remigiusz Ciok** z Bielska-Białej i to on otrzymał PUCHAR BESKIDÓW '99 ufundowany przez Starostwo Powiatowe B-B wraz z nagrodą w postaci telewizora Grundig. W wyścigu brały udział dzieci, młodzież i dorośli, zarówno kobiety jak i mężczyźni. Na imprezie osobiście wręczał nagrody starosta **Jacek Falfus**, który kolejny raz odwiedził naszą gminę przywożąc Puchar Beskidów.

Jaworze to nieliczna gmina, która "coś robi" dla uatrakcyjnienia swojej miejscowości, co potwierdzają liczne imprezy, sponsorzy i osoby przyjeżdżające do tej pięknej miejscowości w Beskidach. Zapraszamy za rok na kolejny wyścig o PUCHAR BESKIDÓW.

Jan Kliś

Zdjęcia: Piotr Krzemień

Wyniki w poszczególnych kategoriach – patrz str. 10



Ostatnie metry przed upragnioną metą jednej z najmłodszych uczestniczek rajdu



Gość specjalny – starosta bielski Jacek Falfus podczas ceremonii wręczenia nagród



Widok na sektor nagród ufundowanych przez sponsorów oraz puchary dla najlepszych. Fundatorem najokazalszego pucharu dla zwycięzcy (pierwszy z lewej) był gość honorowy Jacek Falfus – starosta bielski.

VII Wyścig Rowerów Górskich – Jaworze '99

KLASYFIKACJA W GRUPACH:

Dziewczęta – 1993 i młodsze

1. Michałek Katarzyna – Istebna

Dziewczęta – 1992-1990

1. Wojewodziec Agnieszka – Targanice
2. Płaskonka Agnieszka – Jaworze
3. Waliczek Patrycja – Jaworze

Dziewczęta – 1989-1987

1. Prygies Magdalena – Rychwałd
2. Macura Natalia – Harbutowice
3. Spilok Weronika – Ustronlanka - Ustroń

Juniorki młodsze – 1986-1983

1. Graca Joanna – Bielsko-Biała
2. Sojka Anna – Wisła
3. Grajdura Anna – Tarnów

Kobiety – Open

1. Greń Beata – Jaworze
2. Kabot Zuzanna – Żywiec
3. Jarecka Grażyna – Bielsko-Biała

Chłopcy – 1993 i młodszy

1. Żyła Krzysztof – Jaworze
2. Waliczek Sebastian – Jaworze

Chłopcy – 1989-1987

1. Bydliński Maciej – Szczyrk
2. Siębor Bolesław – Częstochowa
3. Głowacki Bartosz – Zgierz

Chłopcy – 1992-1990

1. Kania Paweł – Jaworze
2. Zając Witold – Żywiec
3. Głajcar Dominik – Wisła

Młodzik – 1986-1985

1. Pyrgies Krystin – Opoczno
2. Fiedl Jiří – Dolni Radechowac-Czechy
3. Duda Paweł – Żywiec

Junior młodszy – 1984-1983

1. Cwynar Grzegorz – Oświęcim
2. Wizner Robert – Bielsko-Biała
3. Przybyła Marcin – Szczyrk

Junior starszy – 1982-81

1. Godycki Waclaw – Wisła
2. Żak Aleksander – Gliwice
3. Szpilok Wojciech – Wisła



Orlik – 1980-1977

1. Ciok Remigiusz – Szczyrk
2. Marszałek Piotr – Wisła
3. Szmaciński Tomasz – Wisła

Mężczyźni – Elita – 1976-1970

1. Piechula Grzegorz – Tychy
2. Wojewodziec Artur – Targanice
3. Barchański Tomasz – Ustroń

Mężczyźni – Masters – 1969-1959

1. Hankus Wiesław – Szczyrk
2. Sikora Mirosław – Trziniec – Czechy
3. Zlotkowski Przemysław – Zakopane

Mężczyźni – Weteran – 1958-1949

1. Jasek Tadeusz – Żywiec
2. Lewandowski Janusz – Wisła
3. Siębor Bogusław – Częstochowa

Mężczyźni – Open

1. Ciok Remigiusz – Szczyrk
2. Marszałek Piotr – Wisła
3. Szmaciński Tomasz – Wisła



A oto lista sponsorów, dzięki hojności których ta piękna sportowa impreza mogła się odbyć:

- Grundig – Polska
- Okmar-Plastik – Międzyrzecze
- Techmex – Bielsko-Biała
- Moun Xwave – Suchy Las – Poznań
- Pomorze-Duo – Warszawa
- Elektrobudowa S.A. – Katowice
- Zepter – Warszawa
- Kolastyna – Łódź
- FHU Klaudia – Jaworze
- Harfa Harryson – Wrocław
- Firma Rowerowa Kross – Przasnysz
- Bartex AMMP – Mierzęcice
- Starostwo Bielskie
- Z-dy Przetwórstwa Mięsnego – J. Bielez
- Firma Adams
- Pepsi – Katowice
- Firma Giant – Warszawa



RADA, URZĄD GMINY, GOKIR DZIĘKUJĄ SPONSOROM ZA PRZYKŁADNĄ POMOC W ORGANIZACJI WYŚCIGÓW ROWERÓW GÓRSKICH – JAWORZE '99

Jan Kliś



Co widać i słyhać "Pod Groniem"

Znana już wielu Czytelnikom "Echa" galeria **Ireny i Pawła Steklów**, właścicieli gospodarstwa agroturystycznego przy ul. Zajęczej ma za sobą drugi wernisaż.



W maju br. oglądaliśmy tu obrazy Mieczysława Grenia, który teraz przedstawia twórczość utalentowanych małżonków Kubiców. Słowo wstępne wygłosił organizator wystawy Paweł Stekla.

W niedzielę 20 czerwca br. zainaugurowano tam wystawę malarską państwa **Władysława i Stanisława Kubiców**, członków Stowarzyszenia Plastyków Amatorów "ONDRASZEK". Wystawę otworzył gospodarz obiektu **Paweł Stekla**, czyniąc to zarówno w imieniu własnym, jak i patrona galerii – **TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW JAWORZA**. Zaś artystów i ich twórców zaprezentował poprzedni wystawca – **Mieczysław Greń**, który



Zespół "Starzy Przyjaciele" wzbogacił się o solistkę Halinę Szklorz z Krzyszpiniów, również była uczennicą dyrygenta Antoniego Kruczka. Koncert wszystkim się podobał.



jest wiceprezesem "ONDRASZKA".

Państwo **Kubicowie**, twórcy olejnych pejzaży i kompozycji kwiatowych, mają bogaty dorobek artystyczny. **Władysława Kubica** maluje od 10 lat pejzaże i kwiaty, uczestniczy w wystawach zbiorowych. **Stanisław Kubica** ma dłuższy staż, tworzy od 30 lat, na swoich płótnach umieszcza głównie beskidzkie pejzaże oraz gnącą architekturę ludową. Obecna wystawa jest jego dwudziestą drugą wystawą indywidualną. Malarz brał także udział w 25 wystawach zbiorowych z okazji Tygodnia Kultury Beskidzkiej. W 1998 roku został wyróżniony przez Ministra Kultury i Sztuki Rzeczypospolitej Polskiej odznaką "ZASŁUŻONY DZIAŁACZ KULTURY".

Wernisaż i tym razem uświetnił występ zespołu "STARY PRZYJACIELE" pod dyrekcją **Antoniego Kruczka**, prezentując bogaty i stale poszerzany repertuar. Tym razem wystąpiła z zespołem solistka – operująca pięknym altem jaworzanka **Halinka Szklorz**, znana jaworzanom również jako córka niedawno zmarłego śp. **Jana Krzyszpienia**, wielce zasłużonego dla Jaworza oraz kultury naszego regionu.

Tak więc goście licznie zgromadzeni na wernisażu mieli możliwość kilkugodzinnego obcowania ze sztuką, mogli także jak zawsze przy takich okazjach spotkać się z przyjaciółmi i znajomymi w niecodziennej scenerii.

Informacja dla tych, którzy nie uczestniczyli w wernisażu: wystawa potrwa do końca lipca, po czym galeria zaprezentuje kolejnego artystę. Dokładny termin wernisażu i nazwisko artysty podane zostaną przez ogłoszenia.

Galeria zaprasza wszystkich Państwa codziennie oprócz poniedziałków.

Małgorzata Kobiela-Gryczka

Prezentowany poniżej fragment książki **Wincentego Szeligi** "TAM OKOŁO BOGUMINA", przybliży skuteczne sposoby samoleczenia w przeszłości. I dzisiaj wielkie powodzenie ma medycyna ludowa, wielu ludzi powraca do "natury", do ziołolecznictwa. Dlatego warto zapoznać się, jak sobie niegdyś radzono z różnymi dolegliwościami i kto wie czy niektórych rad - w razie potrzeby - nie należałoby zastosować?



Jak w downych czasach sie lyczono

"(...) W downiejszych czasach - a było tak jeszcze w moc chałupach przed sześćdziesięciami rokami - to się tam z każdym gupotóm nie leciało do dochtora, bo po piyrsze ich tela nie było jak dzisio, a po drugi też to kosztowało. Było moc ludzi co nie płaciło krankasym /ubezpieczenia/, tóż jak zawołali prywatnego dochtora, to wiewa se kozoła tela mu musieli dać.

Tymu sie też rozmajcie sami dómá lyczylí, za radóm i pomocóm starszych ludzi, kierzi sie na zielinach /ziotach/ moc dobrze /o wiele lepiej/ znali.

Wiedzieli kaj rosnóm, kiedy ich zbiyrac i suszyc, jak sie uzywajóm czy pic s nich tej /herbate/ albo sóm na obklady /oklady/, na spuchlinym /opuchlizne/, na rany.

Nejwiyncyj byly uzywane kamelki /rumianek/. Nikiere "babki" - hebamy /potozne/ to juz dowaly niemowlyntóm po troszce. Tyn tej /herbate/ z kamelek /rumianku/ uzywali ludzie na rozmajte choroby. Pili go, jak cosi w brzuchu bolalo, albo nyrki czy pacharzina /pęcherz/. Płokali z tym zapolone czy też czymsi poszkrobane /podrapane/ oczy, obkladali /okladali/ rany, aby sie rychlij /szybciej/ gojily i uzywali do roztomajtych kómpieli /kompresów/.

Odwar z szalwije /szałwi/ zaś uzywali przli boleściami wóntroby, zólóndka, przeciw pocyniu. Przli krzypocie /kaszlu/ i rymie /katarze/, wdychowali parym z tego, nachylieni nad gorkym z przewieszónóm plachetkóm /kawalkiem materiału/ przez głowym /inhalacja/. Jak miól gdo zapolone dzionsla albo rana po wyrwanym zymbie sie zle gojila, to wypłokowól czynściejszyj szalwijóm /szałwią/.

Tej /herbate/ z lipowych kwiotków albo czornego hebzu /czarnego bzu/ zaś byl od krzypoty /kaszlu/, na przechłodziny /przeziębienie/, tak samo dziwizna /dziewanna/ albo cukrowy syrop z kwiotków mlyczu - tyn ale malo uczynkowól / byl

mniej skuteczny/.

Młode pyнды smrekowych /świerkowych/ galónzczek zakłodalí /zaprawiali w słoikach/ na wiosnym do cukru i też robili syrop s nich. Ale tego się nie śmy moc zbiyrac, bo gojni /gajowi/ to ni majóm radzi jak im słabnóm strómki /drzewka/ w lesie. Jak juz tak kómusi porzónndnie wrzalo w piersiach /zapalenie oskrzeli/, to mu robili obklady /oklady/ z maszczónych /okraszonych tuszczem/ zymióków, mazali /smarowali/ gynsim sadlym /smalcem/, na brutfanie /brytfannie/ zaparzyli owies i w plóciynnym miyszku /woreczku/ przikłodalí na piersi.

Sok z cebule rozpuszczony w cukrze pomógól od diógotrwalego krzypanio /kaszlu/. Jak miól gdosí lónzoka - suchoty /gruzlicę/ to zganiali /starali się o/ psi sadlo i dowali mu pic z jakimisi zielinami /ziotami/.

Dziecka jak miały czornóm krzypote /koklusz/, to chodzili s nimi każdy dziyń posiedziec do chlywa /.../

Malým dzieckóm, jak ich tropily /męczyły/ wiatry, to im dowali pic odwar /esencja - mocniejsza herbata /z feniklu /koperku woskiego/. Jak juz dziecko tak krziczalo, że go ni mogli uciszyc przli tych wiatrach - kiere bardziej tropily /dokuczaly/ synków /chłopców/ - to mu wciskali do pupci ustruganóm oseleczkym /w kształcie czopka doodbytniczego/ z mydla.

Jak bolalo w karku /gardle-przetyku/, to gurglowali /plukali/ nejczynśij solóm rozpuszczónóm we wodzie. To pomógól po dzisio.

Szałwijóm /szałwią/ też płokali. Starsi przli długotrwalęj anginie, to wypili aji trochym czystego petryolu /nafty/, aż się im to jakosi przepuscilo.

Gorónczkym wycióngaly obklady /oklady/ z kiszki /zsiađtego mleka/, kapolki /serwatki/, kwaśniónki /kwaśnicy z kapusty/, kieróm aji /także/ pili.

Przi boleściami głowy dowali zimne obklady /oklady/ na czolo z octowej wody /.../ Niektórzy nosili w uchu taki oryngiel /kolczyk w kształcie obrączki/ ze złota. Co miało zlikwidowac silne bóle głowy.

Od boleści zólóndka pomógól piylónek /piolun/, tatarczuk /tatarak/, dziurawiec. Jałowiec - owoc zaś był dobry na trowiyni. Jak bolol brzuch to potrzyli na tarle /tarce/ zozwór /imbir/ i dowali pic z wodóm. Pomógála też miynta /mięta/.

Nagrzywali suchym cieplym owsym albo tak na hónym /przedce/ przigrzotym dynkym /drewnianą pokrywka/ owiniyntym w handrze /szmacie/ albo w gazecie.

Na zapolone miejsca albo wrzody, aby rychlij /szybciej/ odebrały /przekwitly/ przikłodalí babski listek zwany też pobabczok /babka/, tryndownik albo morskóm cebule, kieróm hodowali w lotce /donicze/. Na obklady /oklady/ spuchlego /opuchtego/ kolana, łokcia itp. przikłodalí koszyfól /zywokost/ otoczali /obwijali/ faczym /opatrunkiem/ namoczónym w occie, albo też nagrzywali owsym.

Brodawki /kurzajki/, aby się straciły mazali zóltym sokym z /glistnika/ - jaskólczego ziela.

Na rany i to świyże przikłodalí pajynczynny z chlebym, mocierzónkóm, a na taki co się cinydno gojily to szalwijóm /.../

Rany cięte męzczyźni pracujacy w lesie "polewali" swoim moczem i smarowali żywicą, był to ponoć dobry sposób na szybkie zagojenie się rany. Jak gdosí /ktoś/ musiol czynsto lotac tam, kaj Cysorz pieszo chodzil, to musiol jeść suszóné borówki albo gynsto uwarzóny ryż.

Kogo bolol dziurawy zómb, to wkłodalí do niego kónszczek czosku, ale dość czynsto też i do ucha całe strónczko /zábek/ czosku. Starzi chłopci, co kurzili /palili/ fajkym to i bagym /lepki osad z tytoniu w fajce/ zalepili zómb. O czosku to mówili: jydz go jak nejwiyncyj, a bydziesz zdrowy. A i też byli tacy, co go jedli po całych strónczkach, a cebulem to grzył jak jabko.

Moc ludzi też se robilo miyszanki z liści malin, poziomek, jynzyczków /babki lancetowatej/, kamelek, dziwokigo hebzu /dzikiego bzu/, smrodziuszków /czarna porzeczka dziko rosnąca w lesie/ i podbiału. Ty ususzóné liści im wydzierzaly /wystarczyly/ aż do nowych. Warzily se z tego zdrowy tej /herbate/, a przli tym lacny /tani/ (...)"

Wincenty Szeliga - autor książki, której fragment został powyżej zaprezentowany z zawodu jest elektrykiem i mieszka w Skrzeczoni, miejscowości położonej koło Bogumina w północnej części Zaolzia.

Do napisania tej książki skłonił go prof. **Daniel Kadłubiec** znany po obu stronach Olzy folklorysta - uważając, że jego bystre spojrzenie na ginącą kulturę ludową jest jak najbardziej wiarygodne i warto, a nawet należy je opisać, by w ten sposób utrwalić przemijające czasy i ocalić to wszystko od zapomnienia oraz pozostawić coś dla potomnych.

Książka została napisana gwaraą cieszyńską używaną przez autochtonów zamieszkających w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim, która w niektórych przypadkach różni się nieco od naszej gwary. Bowiem inaczej mówi się w Trójwsi i Jablonkowie, inaczej w Wiśle, inaczej koło Cieszyna, a jeszcze inna jest właśnie gwara w tamtym zakątku Śląska Zaolziańskiego - tak charakterystyczna dla pogranicza. Jest to więc mieszanka składająca się głównie z gwary cieszyńskiej (jak wiadomo, której tron osadzony jest na staropolszczyźnie), a naleciałości czeskich tzw. "bohemiizmów" np.: eszcze - jescze, se - się, už - już, syrur - sok, uczynkować - być skutecznym, fenykiel - koperek włoski, ziele - kapusta, ryże - ryż itp. oraz słów używanych wyłącznie w tamtym regionie, na co niewątpliwie miała wpływ kultura i język Górnego Śląska. Takimi słowami są np.: petrula - nafta, dziwizna - dziewanna, tryndownik, bodzimki - poziomki, strużek - tarka oraz czasowniki, w których dodano samogłoski "y" lub "ó" np.: piyli - pili, robiyli - robili, chodzyli - chodzili, tropiłyo - tropiło, wypyli - wypili, mówiyli - mówili, goiłyo - golly oraz chodziól - chodził, poradziól - poradził itp.

Z tego właśnie powodu w powyższym tekście słowa te zostały częściowo zastąpione słowami gwarowymi używanymi po polskiej stronie Śląska Cieszyńskiego.

Lektura tej książki godna jest polecenia - szczególnie młodzieży - ze względu na wielką wartość poznawczą. Zostali w niej pokazani ludzie, zwyczaje i obrzędy, które odeszły już w bezpowrotną przeszłość. I aczkolwiek miejsca opisywane w książce są odległe od naszych rodzinnych stron, to jakże przypominają nasze obyczaje ludowe! Chodzi o to, by tu i tam - kulturę ludową dalej pielęgnować i by ona nie zaginęła! Walory tej ziemi i tej książki niech charakteryzują najbardziej kompetentne trzy osoby:

"Czytelnicy mają teraz okazję zapoznać się z tym niezmiernym bogactwem różnorodnych tradycji, zdobiących tę ziemię hałd i kominów, jak zwykło się ją jednostronnie nazywać. Oprócz hałd i kominów była tu i ciągle jeszcze jest niezwykle wartościowa kultura, wspaniały język ludowy, bogate tradycje pracy społecznej, świadczące o rodowodzie tej ziemi, o losach jakie przechodziła o niezwykłości tutejszych ludzi, którzy bez względu na czasy robili wszystko aby zachować polski ojcowski dom, by nie gardzić zwyczajami i wiarą przodków, by wnuk mowę dziadów zawsze rozumiał."

- prof. Daniel Kadłubiec

"Pisałem specjalnie naszą gwaraą polską, ażeby udowodnić, iż na naszej Ziemi Nadolziańskiej używali jej od wieków nasi przodkowie, którzy ogromnie byli do niej przywiązani. Dlatego też gwara ta głęboko zapuściła korzenie i pomimo niesprzyjających warunków przetrwała do czasów dzisiejszych."

- autor książki - Wincenty Szeliga

"Można tę książkę przeczytać w dwa, trzy wieczory, ale lepiej rozłożyć tę przyjemność na więcej rat, by się w niej rozsmakować, znaleźć czas na refleksję, na porównanie świata, który utrwalił Szeliga - ze współczesną rzeczywistością. Na pewno żyje się nam dziś łatwiej, wygodniej, powszedniej dostępne są zdobycze cywilizacyjne."

A jednak gdy się czyta, jak było przed kilkudziesięciu laty, odczuwa się dziwną nostalgię, w jakiejś mierze zazdrości my nawet naszym przodkom (...). Starsi czytelnicy przenoszą się dzięki tej książce w krainę swego dzieciństwa, a młodszy mają okazję by cofnąć się w czasie i zobaczyć kawałek historii."

- red. Robert Danel G.Z.C.

Książka została wydana w czeskokoczeskiej wydawnictwie "OLZA" w 1997 roku - w nakładzie - zaledwie 500 egzemplarzy i była do nabycia w miejscowych kołach P.Z.K.O.-wskich. Z tego to powodu poprzez Bibliotekę Gminną w Jaworzu pragnę ofiarować tę książkę - jaworzańskiej społeczności.

Opracowanie i komentarz - Jan Kliber



Spojrzenie na naszą przeszłość

18 czerwca br. w godzinach wieczornych, w grodzieckim zamku, odbyła się **druga prelekcja** z planowanej serii "DZIEJE ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, W TYM REGIONU JASIE-NICKO-JAWORZAŃSKIEGO".

Prelekcję poprzedził występ tria muzycznego "VIENA" z Mazańcowic (skrzypce, trąbka, organy). Muzycy zaprezentowali utwory Strausa, Mozarta, Bacha, a zakończyli swój występ pieśnią "Ojcowski dom".

Licznie zebrani słuchacze zgotowali im gorącą owację. Podziękowanie muzykom złożył **Eugeniusz Hadula**, współredaktor "Jasienicy", po czym przedstawił tematy prelekcji oraz prelegentów.

O pradziejach Śląska Cieszyńskiego, z uwzględnieniem terenów jasienicko-jaworzańskich i okolicznych mówił mgr **Bogusław Choraży** - archeolog z muzeum w Bielsku-Białej.

O dziejach średniowiecznych na tym terenie mówił mgr **Wiesław Kuś**, archeolog z muzeum w Cieszynie. Obaj prelegenci swoje wywody wspierali mapkami terenu, jak też zdjęciami wykopalisk, przedstawiającymi narzędzia kamienne, skorupki naczyń glinianych.

Według archeologów osadnictwo na tym terenie musiało już istnieć we wczesnych wiekach naszej ery.

Wzmianka o Grodziecu pojawia się już w źródłach pisanych z 1305 roku.

Obie prelekcje były interesujące. Laikom naświetliły sposoby poznawania przeszłości, która wciąż kryje wiele niewiadomych. Dyskutantów było niewiele, ponieważ i tematy były trudne. Poszukiwacze ciekawostek historycznych nie zawiedli. Sala grodzieckiego zamku była prawie pełna.

Dziękując prelegentom za przekazaną wiedzę historyczną oraz słuchaczom za śledzenie mijających epok **Eugeniusz Hadula** zaprosił wszystkich na następną prelekcję pt. "Archivalia w kulturze ludowej Śląska Cieszyńskiego", którą wygłosi mgr **Małgorzata Kiereś** - dyrektor Muzeum Beskidzkiego w Wiśle w dniu 17 września br. Początek o godz. 17.00

O tej prelekcji przypomniemy jeszcze szanownym Czytelnikom w sierpniowym numerze "Echa Jaworza". Zapraszamy.

Roman Rucki

Regulamin Konkursu Poezji o "Laur Stokrotki"



1. Organizatorem konkursu jest redakcja miesięcznika "JASIE-NICA".
2. W konkursie mogą uczestniczyć twórcy nieprofesjonalni piszący w języku literackim lub w gwarze.
3. Każdy autor powinien przysłać dwa wiersze. Każdy z wierszy winien być podpisany wyłącznie godłem. Imię i nazwisko oraz dokładny adres autora należy podać w osobnej, zaklejonej kopercie opatrzonej godłem i włożonej do koperty zawierającej wiersze.
4. **Nadesłane wiersze winny być związane tematycznie z naszym regionem: przyrodą, tradycją, zwyczajami.**
5. Prace powinny być przesłane w trzech egzemplarzach maszynopisu lub czytelnego rękopisu.
6. Wiersze ocenione zostaną przez Jury powołane przez organizatorów.
7. Termin nadsyłania utworów upływa z dniem 15 października 1999 roku.

Adres: Redakcja Miesięcznika "Jasienica"

Urząd Gminy w Jasienicy, 43-385 Jasienica

z dopiskiem: Konkurs o "Laur Stokrotki"

8. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w listopadowym numerze "Jasienicy".
9. Organizatorzy nie zwracają przesłanych prac oraz nie wysyłają do autorów werdyktu Jury (poza pracami nagrodzonymi i wyróżnionymi). Ponadto organizatorzy opublikują nieodpłatnie nagrodzone i wyróżnione utwory na łamach "Jasienicy". Przewidujemy również nagrody rzeczowe dla laureatów.

ZAPRASZAMY.

ROLNICZE SPRAWY

Vademecum agroturystyczne – cd.

Rodzaje zakwaterowania w turystyce wiejskiej

Jako najbardziej typowe dla turystyki wiejskiej formy zakwaterowania w budynkach są:

- * pokoje gościnne – pokoje spełniające funkcje sypialni dla 1-4 osób z dostępem do łazienki i WC,
- * mieszkania wakacyjne – samodzielna jednostka mieszkalna składająca się z minimum 1 sypialni, pokoju wypoczynkowego, łazienki i WC oraz kompletnie wyposażonej kuchni wynajmowana w całości rodzinie lub grupie zaprzyjaźnionych osób,
- * samodzielny dom wakacyjny – niezależny dom składający się z min. 1 sypialni, pokoju wypoczynkowego, łazienki i WC oraz kompletnie wyposażonej kuchni wynajmowany w całości rodzinie lub grupie zaprzyjaźnionych osób,
- * kwatery grupowa – pomieszczenie sypialne wyposażone w powyżej 4 miejsca noclegowe,
- * pensjonat wiejski – obiekt składający się z co najmniej 7 pokoi gościnnych świadczący całodzienne wyżywienie dla swoich gości.

Zasady ogólne dla wszystkich rodzajów zakwaterowania

- 1) Wszystkie instalacje, meble, elementy wyposażenia w ilości odpowiedniej do maksymalnej liczby osób.
- 2) Odpowiednie wykończenie podłóg i posadzek w pokojach, korytarzach, na klatkach schodowych, uwzględniające łatwość utrzymania czystości i bezpieczeństwa gości, (niewskazane są wykładziny dywanowe w pokojach i na korytarzach).
- 3) Odpowiednia wentylacja wszystkich pomieszczeń.
- 4) Odpowiednie do pory roku ogrzewanie. W obiektach sezonowych mogą to być grzejniki, które są używane tylko w chłodniejsze dni lub noce.
- 5) Odpowiednie do powierzchni oświetlenie (minimum 100 Wat na 1 pomieszczenie) plus ew. lampki nocne, kinkiety itp.
- 6) Oświetlenie wszystkich przejść, klatek schodowych, korytarza (dla bezpieczeństwa gości).
- 7) Sprzęt przeciwpożarowy (gaśnice, węże) w widocznym, łatwo dostępnym miejscu.
- 8) Utrzymanie nienagannej czystości pomieszczeń.
- 9) Odpowiednia ilość szaf, min. 4 wieszaki na 1 osobę oraz miejsce na torby podróżne w pokoju.
- 10) Szczotki do zamiatania, do obuwia, ścierki do kurzu itp.
- 11) Wszystkie meble, ściany, zasłony, narzuty, dywaniki i inne elementy wyposażenia – jednolite stylowo i kolorystycznie. Wskazane są dekoracje związane z danym regionem i twórczością ludową.



Bezpieczeństwo gości

Wszędzie może zdarzyć się drobne skaleczenie, zwichnięcie kończyny itp. Jednak gospodarstwo rolne, w którym odbywa się produkcja, są zwierzęta, funkcjonują maszyny stwarzają więcej takich zagrożeń. Tym bardziej, że przyjeżdżają do nas osoby nie oswojone z funkcjonującym gospodarstwem rolnym, a tym samym nie zdające sobie sprawy z możliwości niebezpieczeństwa. Tym większa rola gospodarzy w uświadamianiu i przeciwdziałaniu zagrożeniom.

Poniżej przedstawiamy listę 10 zaleceń, których spełnienie powinno zmniejszyć prawdopodobieństwo wypadku.

- 1) Przypomnij sobie znane Ci niebezpieczne przypadki, jakie zdarzyły się w gospodarstwach. Pomoże to im zapobiec.
- 2) Poświęć trochę czasu i sam dokonaj inspekcji własnego gospodarstwa oraz jego otoczenia. Zwróć uwagę na narzędzia, szkło, zwierzęta, maszyny, gnojówkę, drabiny, przewody i gniazdko elektryczne, studnię, ogrodzenia itp.
- 3) Wyeliminuj wszystkie potencjalne zagrożenia: zamknij, ogródź, uprzątnij, zabezpiecz, nakryj, umieść tablicę ostrzegawczą.
- 4) Sprawdź balustrady na balkonach i schodach. Jeśli mają za duże przepusty – zabezpiecz je. Niedopuszczalne są schody bez poręczy.
- 5) Zainstaluj odpowiednie oświetlenie o małej mocy na klatkach

schodowych. Powinny być oświetlone w nocy.

- 6) Zamontuj zamki przy drzwiach do pokoi gościnnych, drzwiach wejściowych, garażach, bramie głównej. Turyści wszędzie narażeni są na kradzieże.
- 7) Sprawdź instalację elektryczną przy jednoczesnej pracy wszystkich urządzeń w gospodarstwie. Zwiększ ilość sprzętu przeciwpożarowego.
- 8) Twoją główną klientelą mogą być dzieci, a one często nie zdają sobie sprawy z zagrożeń. Uprzedź rodziców o niebezpiecznych miejscach, także poza gospodarstwem.
- 9) Zapisz się na kurs pierwszej pomocy medycznej. Umiejętności te będą przydatne nie tylko dla gości. Kup apteczkę, umieść ją w widocznym miejscu i regularnie uzupełniaj.
- 10) Ubezpiecz się od odpowiedzialności cywilnej – to nie jest kosztowne.



MOTTO: "Był las – nie było nas, będzie las – nie będzie nas"



Będzie las i będzie... człowiek

Dynamiczny rozwój współczesnej cywilizacji technicznej, która cechuje się wzmocnionymi procesami industrializacyjnymi oraz urbanizacyjnymi, pomimo usilnych dążeń do optymalnych rozwiązań w tych newralgicznych dla ludzkości dziedzinach, często powoduje nieodwracalne i negatywne zmiany w środowisku naturalnym, co z kolei wpływa na zachwianie niezbędnej równowagi bytowania człowieka oraz całej flory i fauny.

Opinia publiczna, naukowcy i praktycy przyrodniczy, leśnicy i rolnicy oraz środki masowego przekazu biją na alarm w tej sferze. Nie sposób przytaczać te liczne i mocne głosy, jak choćby dawniejsze jeszcze wypowiedzi dyrektora Instytutu Klimatologii w Poznaniu prof. dra **Gerarda Straburzyńskiego**, czy kierownika Zakładu Bioanalizy i Badania Środowiska Śląskiej Akademii Medycznej prof. dra **Artura Stojko**. Godzi się jednak w kontekście powyższej problematyki przypomnieć wskazania naszego światowej sławy przyrodoznawcy – prof. dra **Walerego Goetla**, który swego czasu niemal proroczo powiedział: – "Los człowieka jest bardzo związany ze środowiskiem przyrodniczym i jedynie umiejętne poszanowanie tego środowiska gwarantować może zdrowie człowieka, jego dalszy rozwój, a także dalszy rozwój cywilizacji".

Podstawowym bogactwem naturalnym byłego województwa bielskiego są lasy, co winno wymuszać szczególną dla nich pieczę i ochronę. One przecież w zasadniczy sposób wpływają na klimat, gospodarkę wodną, czystość powietrza, piękno krajobrazu, rozwój turystyki... i stanowią jednocześnie ważne źródło cennego surowca. Mają więc podstawowe znaczenie ekologiczne, gospodarcze i społeczne. Wspomniani badacze zajmowali się problematyką ekologii w czasach, gdy nawet termin ten był mało znany.

Zainteresowanym przypominamy, że słowo "ekologia" wywodzi się od greckiego "oikos", co oznacza dom, mieszkanie, gospodarstwo, innymi słowy – środowisko, w którym żyją



Szkółka w jaworzańskim leśnictwie na tzw. "Wilczarni"
Foto: H. Kobarski

i działają ludzie. Zaś "ekologia" za "Słownikiem wyrazów obcych..." Wł. Kopalnińskiego to: "dziedzina biologii badająca stosunki między organizmami i ich zespołami, a ich żywym i martwym środowiskiem".



Lasy stanowią swoiste sprzężenie zwrotne między naturą a człowiekiem. Oba te podmioty oddziałują na siebie i uzupełniają się wzajemnie, jednakże właściwa symbioza zależy od ludzi, a szczególnie od ludzi lasu, czyli leśników. Zajrzyjmy więc do ich gospodarstwa, jakim jest "LEŚNY KOMPLEKS PROMOCYJNY LASY PAŃSTWOWE NADLEŚNICTWO BIELSKO" z siedzibą w Bielsku-Białej Wapienicy przy ul. Kopytko 13, obejmujący ponad 10 tys. ha powierzchni leśnej, m.in. w gminie Jaworze i Jasienica. Na jego drzewostan składają się głównie: świerki i buki jako podstawowe gatunki oraz sosny, jodły, jawory, dęby, jesiony, brzozy, lipy... Naszymi przewodnikami, którym zadaliśmy jedno zasadnicze pytanie: - "Jak powstaje współczesny nam las?" - byli zastępca nadleśniczego mgr inż. **Hubert Kobarski**, inż. nadzoru **Krzysztof Popiołek** i odpowiedzialny za szkółkarstwo leśniczy z leśnictwa "ZAPORA" **Marek Haczek**. Od nich uzyskaliśmy wiele informacji, które zapewne zainteresują naszych Czytelników.



"Aby utrzymać w należyłym stanie podległe nam lasy - stwierdza H. Kobarski - potrzeba dużej ilości materiału sadzeniowego, ale fachowa siła naszych szkółkarzy umożliwiła nam samowystarczalność w tej dziedzinie i niweluje wydatki kasowe, co ma również duże znaczenie. Przy siedzibie nadleśnictwa w Wapienicy posiadamy wielką szkółkę podstawowych gatunków drzew leśnych i szkółkę iglastych drzewek ozdobnych, w której zaopatrują się instytucje i właściciele ogrodów.

W szkółce wapienickiej produkujemy materiał sadzeniowy metodą Dünemana, tj na bazie betonowych inspektów i substratu torfowo-trocinowego lub korowego, czyli organicznego, co stanowi metodę ekologicznie nienaganną. Ta działalność wiąże się ściśle z zarządzeniem Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z 1 stycznia 1995 roku dotyczącego włączenia bielskiego nadleśnictwa w skład leśnego Komplexu Promocyjnego "LASY BESKIDU ŚLĄSKIEGO". Jego głównym celem jest promocja leśnictwa opartego na zasadach ekologicznych, a więc na prawach odwiecznej natury, bliskich i przyjaznych człowiekowi.



Przytoczę jeszcze dwie ciekawostki. Otóż leśnictwo jaworzańskie słynie z dorodnych drzewostanów bukowych o wysokiej jakości hodowlanej, występujących zwłaszcza w tzw. "Buczniku". Aby utrzymać taki stan dokonujemy szczepień pospolitych buków materiałem z drzew szczególnie dorodnych, a więc najwyższej jakości. Poza tym szczepimy także limbę tatrzańską na sośnie pospolitej, aby pozyskać nasiona z plantacji nasieniowych bardzo szybko, bo po kilku latach, a nie po około 40 do 60 latach, jak to bywa w warunkach naturalnych u limby."

Dodam od siebie, że z głębokim smutkiem obserwowałem powolną "śmierć" patriarchy bukowego rodu w Jaworzu Górnym przy ulicy Bukowej, pod którego rozłożystymi konarami urodziłem się w latach dwudziestych, a który co roku raczył działwę oraz zwierzyńię i ptactwo leśne tysiącami swych smakowitych bukw. Była to prawdziwa, tłumnie odwiedzana, śródleśna stołówka. A poniżej owego nieistniejącego już (poza przyziemnym pniem z potężnymi korzeniami) "pomnika przyrody", jako tutejszy gajowy - ojciec mój prowadził przed wojną rozległą szkółkę, w której znajdowało zatrudnienie sezonowo sporo biednych okolicznych kobiet i dziewcząt. Dostarczała ona sadzonki do wszystkich czterech hrabiowskich rewirów leśnych.



"Dysponujemy oczywiście również szkółkami gruntowymi - uzupełnia zwierzchnika M. Haczek - a więc w Jaworzu na ul. "Wilczarni" (patrz zdjęcie na poprzedniej stronie), w Lipniku, Bystrej, Czyrnej, Zabrzegu i Wapienicy. Nasza bazowa wapienicka szkółka produkuje około 900 tys. sadzonek jednorocznych, które następnie prześlanowuje się do szkółek gruntowych. Wiele nasion pozyskujemy z własnych drzewostanów, jak choćby wyjątkowej jakości jaworzańskich buków, natomiast świerkowe "importujemy" ze znanych również dobrze leśnikom skandynawskim i estebniańskich świerczyn, a jodłowe z okolic Suchej Beskidzkiej. Przez długie lata działalności

szkółkarskiej zdobyliśmy duże doświadczenie i wiedzę na tym polu, a nawet prowadzimy eksperymenty podwyższające znacznie jakość niektórych gatunków sadzeniaków. Jako odpowiedzialnemu, z ramienia kierownictwa nadleśnictwa, za produkcję szkółkową, problemy te leżą mi szczególnie na sercu."



"Od 1995 roku funkcjonuje tuż obok nadleśnictwa - zamyka naszą ożywioną rozmowę **K. Popiołek** - własna nowoczesna przechowalnia nasion bukowych z naszych kapitałnych buków jaworzańskich, co było już podkreślone. Proces działania przechowalni jest dość skomplikowany. Najpierw wysusza się bukwie do wilgotności 9%, a następnie składowe się je w temperaturze minus 10°. Przed wysiewem nasiona trzeba odpowiednio przysposobić, czyli stratyfikować, a więc dowilżać do właściwego stanu wilgotności, co przy różnego pochodzenia partiach nasion trwa przez okres od siedmiu do nawet dwudziestu tygodni, gdyż występuje różna długość ustępowania spoczynku. Zresztą za chwilę objaśnię cały proces w samym obiekcie.



W szkółce bazowej, dobrze nasłonecznionej i posiadającej doskonałe warunki rozwojowe, prowadzimy rozmnożenie wszystkich głównych gatunków drzew występujących w naszym nadleśnictwie, które miłośnicy lasu dobrze znają. Natomiast w szkółce iglaków ozdobnych dysponujemy: żywotnikiem, czyli tują, potocznie nazywaną drzewkiem oliwnym, świerkiem serbskim i kłującym, sosną czarną, żółtą, ościstą, kosówką, limbą i wejmutką, które są obecnie do bieżącej sprzedaży. W przyszłorocznej jesieni planujemy dodatkową sprzedaż atrakcyjnych jodeł kalifronijskich i koreańskich oraz cisów".



Na marginesie powyższego tematu pragniemy zwrócić uwagę Szanownych Czytelników na fakt, iż mgr **Hubert Kobarski** jest autorem, wespół z **Jackiem Szwedo** i **Zbigniewem Wilczkiem**, niezwykle interesującego i bardzo potrzebnego opracowania książkowego pt. "SCIEŻKA DYDAKTYCZNA W GRUPIE KLIMCZOKA BESKIDU ŚLĄSKIEGO". Bogato ilustrowane kolorowymi fotosami dzieło zawiera następujące treści: rozdział 1 - Nadleśnictwo Bielsko, rozdz. 2 - Charakterystyka środowiska przyrodniczego grupy Klimczoka, rozdz. 3 - Opis trasy przyrodniczej ścieżki dydaktycznej, a także: Słowniczek ważniejszych terminów, Wykaz nazw roślin i zwierząt, Przypisy i Bibliografię. Może ono stanowić doskonałą lekturę pogładową dla turystów oraz wycieczek, zwłaszcza szkolnych. Wszystkich zainteresowanych kierujemy do **H. Kobarskiego** w bielskim Nadleśnictwie pod nr tel. 818-31-69.



Pragniemy przy okazji zasugerować i zachęcić wspomnianym autorom opracowanie "Ścieżki dydaktycznej w grupie Błatni Beskidu Śląskiego", która z pewnością będzie równie ciekawa i potrzebna jak ta "Klimczokowska". Mamy na myśli trasy w kierunku Jaworza Górnego, Grabki i Nalęży oraz Brennej.

Zofia i Franciszek K. Szpok

Ogłoszenia

I.

Dnia 20 kwietnia 1999 roku KOŚIR podjęła m.in. decyzję o CZEŚCIOWEJ REFUNDACJI KOSZTÓW INSEMINACJI BYDŁA MLECZNEGO. Dlatego też zwracamy się do wszystkich zainteresowanych, a posiadających świadectwo pokrycia bydła o zgłaszanie się do **Haliny Byłok** w Urzędzie Gminy Jaworze po odbiór dotacji w wysokości 15 zł/szt.

II.

Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa przy współudziale i poparciu Urzędu Gminy w Jaworzu pragnie zorganizować wycieczką szkoleniową do Jablonkowa (Zaolzie). CELEM I ZAŁOŻENIEM SZKOLENIA JEST ZAPOZNANIE SIĘ Z DZIAŁALNOŚCIĄ GOSPODARSTW AGROTURYSTYCZNYCH U NASZYCH POŁUDNIOWYCH SĄSIADÓW CZECHÓW. Twórcą "Góralskiego Święta" był nieżyjący już **Władysław Niedoba** z Nawsia, który zawsze stał na straży związków kulturowych Zaolzia z Polską oraz wszelkich działań agroturystycznych. Termin wyjazdu: 8 sierpnia br. (niedziela), o godz. 8.00 spod UG w Jaworzu. Przewidywany koszt: 20 zł od uczestnika. Zebrana kwota będzie wykorzystana w części na ubezpieczenie grupy oraz posiłek (ewentualnie na bilety wstępu). Chętnych do wzięcia udziału

w szkoleniu prosimy o zgłaszanie się osobiście lub telefonicznie do **Haliny Bylok** w Urzędzie Gminy w Jaworzu (ilość miejsc ograniczona). Wpłaty należy dokonać do dnia 3 sierpnia br. Serdecznie zapraszamy.

III.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich Rolników o zgłaszanie swoich propozycji dotyczących wyjazdu szkoleniowego, który KOŚiR pragnie zorganizować w okresie jesiennym br. Propozycje z uzasadnieniem prosimy składać pisemnie w gabinecie **Haliny Bylok** w Urzędzie Gminy w Jaworzu do 15 września br.



PRAWNIK RADZI...

Możliwości pozbawienia spadkobiercy prawa do udziału w spadku (wydziedziczenie)

1) Każdy spadkodawca może poprzez rozrządzenie testamentowe wyłączyć daną osobę z kręgu swoich spadkobierców ustawowych (z zachowaniem prawa do zachowku)

2) WYDZIEDZICZENIE:

Dla ochrony interesów osób najbliższych spadkodawcy kodeks przewiduje instytucję zachowku. Dla osób uprawnionych do zachowku należą: zstępni, małżonek i rodzice spadkodawcy. Zachówek daje możliwość uzyskania uprawnionemu określonej kwoty. Wysokość zachowku jest jednak zróżnicowana:

- zachówek uprawnionego, który jest małoletni lub trwale niezdolny do pracy wynosi 2/3 wartości udziału, który przypadłby mu przy dziedziczeniu ustawowym;
 - zachówek uprawnionego, który jest pełnoletni i nie jest trwale niezdolny do pracy wynosi 1/2 wartości udziału spadkowego.
- Osoba uprawniona uzyskuje zachówek tylko w przypadku, gdy:
- dziedziczyłaby z ustawy w danym wypadku,
 - nie została wydziedziczona,
 - nie uzyskała w inny sposób tego minimum, które należy się jej w ramach zachowku (np. w formie darowizny).

Spadkodawca może jednak w testamencie wydziedziczyć uprawnionego, a więc pozbawić go prawa do zachowku. Usta-

wodawca wylicza przyczyny, które umożliwiają wydziedziczenie. Są to:

- uporczywe zachowanie się uprawnionego w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (wbrew woli spadkodawcy),
- dopuszczenie się przez uprawnionego względem spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrzyździe,
- uporczywe niedopełnianie przez uprawnionego obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy.

3) WYŁĄCZENIE MAŁŻONKA OD DZIEDZICZENIA:

Kodeks przewiduje również możliwość zupełnego wyłączenia małżonka od dziedziczenia przy zachowaniu następujących przesłanek:

- małżonek, o którego wyłączenie chodzi, w chwili śmierci spadkodawcy nie pozostawał z nim w związku małżeńskim,
- małżonek-spadkodawca jeszcze za życia wystąpił z żądaniem rozvodu z winy swego współmałżonka,
- proces rozwodowy toczył się już za życia małżonka-spadkodawcy,
- żądanie orzeczenia rozvodu z winy pozostałego przy życiu małżonka było uzasadnione.

4) NIEGODNOŚĆ:

Skutki instytucji uznania spadkobiercy za niegodnego obejmują zarówno dziedziczenie ustawowe, jak i testamentowe. Spadkobierca niegodny zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jak gdyby nie dożył otwarcia spadku. Nie ma również prawa do zachowku. Spadkobierca nie może być jednak uznany za niegodnego, jeżeli spadkodawca mu wybaczył. Owego uznania dokonuje Sąd na żądanie każdego, kto ma w tym interes prawny, jeżeli:

- spadkobierca dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy,
- spadkobierca podstępem lub groźbą nakłonił spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu jednej z tych czynności,
- spadkobierca umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił lub przerobił jego testament albo świadomie skorzystał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego.

Radca prawny - mgr Piotr Bożek

Sylwetka Wicestarosty Bielskiego



Antoni Rycak

Drodzy Czytelnicy!

Ponieważ mówienie o samym sobie jest trochę trudne, bo czasem prowokuje innych, a czasem zmusza do refleksji nad sobą i swoim życiem, to jednak przełamałem impas i zdecydowałem, że zgodnie z obietnicą daną Redakcji "Echa" zakreślę słów parę i podzielę się swoimi przemyśleniami.

Zacznę od mojego krótkiego "curriculum vitae". Mam 49 lat, 26 przeżyłem z moją małżonką Ireną, z którą wychowuję trójkę dzieci. Agnieszkę - studentkę V roku filologii polskiej Uniwersytetu Śląskiego, Krzysztofa, który

Od 1990 roku jestem mieszkańcem Międzyrzecza Górnego. wcześniej byłem mieszkańcem oś. Słonecznego w Bielsku-Białej.

Pracę zawodową rozpocząłem w 1969 roku w Zakładzie Gazowniczym w Bielsku, następnie w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Międzyrzeczu oraz Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich, gdzie pełniłem także funkcję przewodniczącego rady pracowniczej.

Doświadczenie w budownictwie, stosowne przygotowanie zawodowe i uzyskanie uprawnień budowlanych sprawiły, że zdecydowałem się na podjęcie własnej inicjatywy gospodarczej.

W wyniku tego w wielu budynkach Międzyrzecza, Buczkowic, Bielska i Raciborza popłynął gaz, woda i ciepło.

Wiele czasu spędziłem na kreśleniu dokumentacji technicznych i to sprawiło, że słabo zurbanizowane Międzyrzecze w zakresie infrastruktury technicznej, stało się bardziej atrakcyjne pod względem rolniczym i budowlanym.

W roku 1994 uzyskałem mandat radnego gminy Jasienica, a później zostałem wybrany na wójta tej gminy. Kolejnym krokiem do podjęcia obecnego stanowiska jest udział w pracach Rady Powiatu Bielskiego.

Zadania, które wchodzą w skład moich kompetencji i za które odpowiadam w pracach Starostwa Powiatowego, to zagadnienia związane z gospodarką przestrzenną, rolnictwem, leśnictwem, ochroną środowiska, komunikacją i transportem.

Łączna sieć dróg, za którą jestem odpowiedzialny wynosi 334,5 km, a na terenie gminy Jaworze przebiegają cztery odcinki tej sieci o długości 14,427 km.

Z przyjemnością dzielę się informacjami i refleksjami,

jest na IV roku teologii przy Papieskiej Akademii Teologicznej i Tomasz - tegoroczny abiturienta Liceum im. S. Żeromskiego w Bielsku-Białej.

które w swojej treści nie są nowatorskie, ale nowe na stronach tej gazety.

W wielu krajach świata, co jakiś czas pojawiają się ludzie mało znani, którzy uzyskują mandat społecznego zaufania, są w stanie poprzez swoje zaangażowanie wypełnić oczekiwania wyborców.

Jestem przekonany, że nie zawiodę tych oczekiwań, choć mogę powtórzyć za Willamem Szekspirem "Cały świat to scena, a życie jest teatrem, aktorami ludzie, którzy kolejno wchodzi i znikają". To właśnie życie weryfikuje jego twórców, odrzuca to, co się nie sprawdza i prowadzi do doskonałości.

Wachlarz zadań ciążących na powiatowej administracji samorządowej jest znacznie szerszy, między innymi zadania z zakresu służby zdrowia, szkolnictwa, kartografii, geodezji, porządku publicznego.

Powiat jednak nie zastępuje gminy i nie jest jej zwierzchnikiem, dlatego nie załatwiamy tam spraw pokrywających zadania gmin, nie znajdziemy tam również żadnych funkcji arbitrażowych względem gmin.

W starostwie lub jego agendach załatwiamy sprawy z wymienionych już wcześniej obszarów ponadgminnych.

Ważną rolę w zakresie funkcjonowania samorządów stanowi komunikacja i drogi.

Na całym świecie pojęcie drogi oznacza postęp państwa i społeczeństwa. W związku z reformą administracyjną były drogi wojewódzkie z dniem 1 stycznia br. stały się drogami powiatowymi, a więc zarządzanie drogami powiatowymi i ich finansowanie leży w kompetencji powiatu.

Budżet powiatowy jest skromny, zatem i świadczenia usług publicznych są ograniczone w odniesieniu do potrzeb.

Z subwencji drogowej wyremontowano w zakresie cząstkowym wszystkie drogi powiatowe.

Ponadto planowana jest likwidacja szkód powodziowych na terenie ul. Zdrojowej, uzupełnione zostaną oznakowania pionowe i poziome, szczególnie w rejonie szkół oraz w miejscach stwarzających zagrożenie dla ruchu.

Perspektywą trzeba również ogarnąć okres zimy, na który zabezpieczyć należy środki na zimowe utrzymanie dróg.

Bardzo ważną funkcję w infrastrukturze drogowej stanowią obiekty mostowe, które są przedmiotem przeglądów technicznych.

Olbrzymi negatywny wpływ na konstrukcję obiektów mostowych, przepustów oraz stan dróg miały i mają powodzie, które w ostatnich latach stanowiły i niestety stanowią nadal potencjalne zagrożenie dla infrastruktury drogowej.

Mam nadzieję, że cały Zarząd Powiatu Bielskiego z determinacją będzie pracował nad odrobieniem zaległości z minionego okresu w zakresie usług publicznych na rzecz jego mieszkańców.

Redakcji "Echa Jaworza" życzę spełnienia wszystkich zamierzeń, a mieszkańców Jaworza oraz Czytelników serdecznie pozdrawiam.

Antoni Rycak - Wicestarosta Bielski



Nieproszono

- H. M. Rudziczanka -



Przyszła miło, pokorno, nawet nie pukała,
Cicho w kóntku se siadła, zgody nie pytała
I nachalno nie była, chciała się dać lubić,
Wychniynim mie manila, żeby sie przychlybić
Data kupe wolnego i emeryture.

Potym strzybłym zesula całom mojom fryzure,
Pumalutku, podstympnie, fórt ku mie podchodzi,
Czasym nogi łostabi, wiecznie cosí brózdzi,
A to pod kark mie chyci i dech zatrzymuje,
A to sercym podyrbie, kolke zafunduje.
Inszym razym do łoczy sypnie jakby pioskym,
Jakisi ból rozleje, czasem tkwi za mostkym.
Już sie nie do łodgónic, sie zadómowila,
Trza jom bydzie polubić, żeby sie nie mścila,
Zaczonć brać jom na serio, łagodnie traktować,
Ale nie dać sie dopaść, czasym zignorować.
Tako stwora dożarto! Wyjcie, gdo ta Jejmość?
Nieproszono prichodzi Jej wysokość STAROŚĆ.

ZAKŁAD POGRZEBOWY STEKLA-KUKLA

poleca:

- autokarawan
- trumny
- chłodnię
- wieńce, wiązanki
- przewóz zwłok (cały kraj)
- kredytowanie usług (bezprowcentowe)

STEKLA - tel. 817-22-00 KUKLA - tel. 817-32-02
Jaworze, ul. Zajęcza 51 Jaworze, ul. Nadbrzeźna 74
Telefon komórkowy 0602-320-938

TWÓJ DOM - KOLEBKĄ CIEPŁA

Doradztwo i wykonawstwo ociepleń:

- * zewnętrzne
- * wewnętrzne
- * siding
- * tynki mineralne i akrylowe



JAWORZE, tel. (0-33) 81-72-642

FHU "MAB" Jaworze, Antoni Barut

tel. 81-72-055 (wieczorem), 0604 140 866

świadczy usługi w zakresie:

- brukarstwa
- zabudowy skarp
- budowy i remontu przyłączy kanalizacyjnych, drenaży
- przepustów drogowych
- oraz prac ziemnych minikoparką



GABINET STOMATOLOGICZNY



lek. stom. Krzysztof KACZUR

specjalista chirurgii stomatologicznej

Jaworze, ul. Zdrojowa 159



ZABIEGI W NARKOZIE

czynne: poniedziałki, czwartki 15.00 - 19.00

REJESTRACJA TELEFONICZNA 0603 789 802

BIURO RACHUNKOWE "MIRMAR"

Zapewniamy wszelkiego rodzaju ROZLICZENIA związane z prowadzeniem dużych i małych firm.

Ponadto oferujemy odbiór dokumentów od klienta oraz konkurencyjne warunki cenowe

tel. (033) 817-25-23 lub tel. kom. 0603 312 334

Cena reklam - 0,50 zł za jedno słowo.

Redaguje Kolegium w składzie: Marian Zygmunt - przew.

Franciszek K. Szpok, Roman Rucki, Piotr Krzemień

Izabela Kozłowska - skład

Małgorzata Barut - kolportaż

Fot. - Jadwiga Roik

Adres redakcji: Urząd Gminy w Jaworzu, ul. Zdrojowa 82

43-384 Jaworze Dolne, tel. 81-72-195 lub 81-72-813

fax 81-72-871, telex 35-405

Druk: "TIMES", ul. Krakusa 17, tel. 81-84-548 B-B

Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów

oraz zastrzega sobie prawo skracania i opracowania redakcyjnego.